

Nr **4/2015**
kwartalnik **FRSE**



Europa dla Aktywnych



Konkurs *EDUinspiracje* rozstrzygnięty!

s. 1-3

s. **8** Tutoring – uwalnianie
potencjału ucznia

s. **20** Kształcenie dualne
wraca do łask?

s. **24** Uniwersytety
Trzeciego Wieku

Europa dla Aktywnych nr 4/2015

- I Droga na szczyt – rozmowa z Kingą Baranowską
- 2 Temat numeru: Dążyli do celu i cel osiągnęli – *EDUInspiracje 2015*
- 4 Edukacja do zmiany – relacja z debat PROM-u
- 6 Działania i inicjatywy dla aktywnych

EDUKACJA SZKOLNA

- 8 Tutoring – uwalnianie potencjału ucznia
- 9 eTeacher – bezpłatne kursy czekają!
- 10 10-lecie eTwinningu: dekada pełna sukcesów
- 11 Laureaci *EDUInspiracji*: Królowa jest tylko jedna!

SKOLNICTWO WYŻSZE

- 12 Wiedza z życia wzięta
- 13 Wspólne studia od A do Z
- 14 Wielojęzyczni inżynierowie – rozmowa z Ewą Kapałczyńską
- 15 Laureaci *EDUInspiracji*: Do współpracy – naprzód marsz!

MŁODZIEŻ

- 16 Przepis na projekt: Bez wsparcia ani rusz!
- 18 Kwestia wyzwania, czyli o zaletach grywalizacji
- 19 Laureaci *EDUInspiracji*: Ruch na zapleczu

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE

- 20 Kształcenie dualne wraca do łask?
- 22 Europass: otwarcie na pracodawców
- 23 Laureaci *EDUInspiracji*: Na głęboką wodę

EDUKACJA DOROSŁYCH

- 24 Uniwersytety Trzeciego Wieku – w pogoni za postępem
- 26 Laureaci *EDUInspiracji*: Nauka życia wśród ludzi

- 27 Laureaci *EDUInspiracji*: Historia w pigułce
- 28 Laureaci *EDUInspiracji*: Ze łzami w oczach

- 29 Ocenianie, które rozwija
- 30 Obywatelu, pokaż język – raport Eurydice

INFORMACJA MŁODZIEŻOWA

- 30 Ekspansja na wschód – felieton Wawrzyńca Patera
- 31 Nagrody Eurodesku 2015

- III Nie przegap terminów – kalendarium naborów

Pięć lat *EDUInspiracji* – rozwój przede wszystkim

Miroslaw Marczewski

dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji



Tegoroczna edycja konkursu *EDUInspiracje*, zorganizowana pod hasłem *Dobry rezultat – trwale oddziaływanie*, była wyjątkowa, bo jubileuszowa. Autorów najlepszych projektów realizowanych w ramach programów zarządzanych przez FRSE nagrodziliśmy już po raz piąty. W krótkim czasie konkurs stał się jedną z najważniejszych inicjatyw Fundacji.

Początki były jednak dość niepozorne. Pierwsza edycja przedsięwzięcia była jedną z imprez towarzyszących Polskiej Prezydencji w Radzie UE. Celem konkursu, adresowanego wówczas do beneficjentów programu „Uczenie się przez całe życie”, było wspieranie mobilności w procesie kształcenia i szkolenia. Rok później hasło *EDUInspiracji* brzmiało: *Rozwijanie kompetencji kluczowej: umiejętność uczenia się*, w 2013 r. tematem konkursu był wpływ udziału w programach edukacyjnych na funkcjonowanie instytucji i nasze życie. W 2014 r. zwróciliśmy uwagę na upowszechnianie rezultatów – hasło brzmiało: *Jak podzieliliśmy się sukcesem z innymi*.

Nasz konkurs z roku na rok rozwijał się i wzbogacał. Obecnie szansę na nagrodę mają nie tylko beneficjenci programu Erasmus+, ale także autorzy projektów realizowanych w ramach EFS/POWER, Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego oraz Funduszu Polsko-Litewskiego. W 2014 r. postanowiliśmy oddzielić konkurs instytucjonalny (*EDUInspiracje*) od indywidualnego (*EDUInspiratorzy*), a w tym roku wprowadziliśmy nową kategorię *EDUInspiracje – Media*, w której nagradzamy najlepszych dziennikarzy zajmujących się programami i inicjatywami zarządzanymi przez FRSE. W sumie od 2011 r. wyróżnienia w konkursie *EDUInspiracje* otrzymało już 47 beneficjentów, nagrodziliśmy też 13 *EDUInspiratorów*.

Dlaczego stawiamy na rozwój? Bo właśnie gotowość do zmian i podejmowania wyzwań cenimy u beneficjentów najbardziej – i sami chcemy dawać dobry przykład. Nasz konkurs ma zachęcać do wysiłku i pokazywać, że przynosi on doskonałe rezultaty. Nagrodzeni wiedzą o tym najlepiej. Serdecznie im gratuluję, a Państwa zachęcam do lektury poświęconych im tekstów. ■

Europa dla Aktywnych kwartalnik Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji nr 4 (19)/2015, PL ISSN 2082-2375, © Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2015

Redaktor naczelna: Agnieszka Pietrzak-Kirkiewicz | **Zastępcy redaktor naczelnej:** Wawrzyniec Pater, Jan Nicał | **Redaktor prowadzący:** Krzysztof Szwałek | **Sekretarz redakcji:** Małgorzata Piotrowska | **Zespół: Polityka młodzieżowa:** Wawrzyniec Pater; **Edukacja szkolna:** Gracjana Więckowska, Edward Torończak; **Szkolnictwo wyższe:** Małgorzata Członkowska-Naumiuk, Łukasz Sopyła; **Młodzież:** Magdalena Paszkowska, Mikołaj Różycki; **Kształcenie i szkolenia zawodowe:** Anna Kowalczyk, Piotr Lenartowicz; **Edukacja dorosłych:** Karolina Milczarek; **Edukacja językowa:** Anna Grabowska, Małgorzata Janaszek; **Europass:** Konrad Romaniuk, Dawid Wójcicki; **Eurydice:** Beata Piatos; **Informacja młodzieżowa:** Wawrzyniec Pater; **Zespół Upowszechniania Rezultatów:** Ewelina Miłoś; **Zespół Komunikacji:** Iwona Łoboda; **Zespół Promocji:** Malwina Górecka | **Korekta:** Agnieszka Pawłowiec | **Stali współpracownicy:** Jagna Kaczanowska, Michał Narojek, Marcin Malinowski | **Projekt graficzny i skład:** rzeczyobrazkowe.pl | **Fotografie:** zasoby FRSE i inne źródła. Zdjęcie na okładce: laureaci *EDUInspiracji*, fot. Barbara Gortat | **Rada Programowa:** przewodniczący Miroslaw Marczewski; członkowie: Tomasz Bratek, Marcin Rolnik, Aleksandra Długosz, Beata Skibińska, Katarzyna Aleksandrowicz, Zofia Ślęzakowska, Izabela Laskowska, Alina Respondek

Wydawca: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa. **Kontakt z redakcją:** Eurodesk Polska, eda@eurodesk.pl, tel. 22 46 31 454, www.europadlaaktywnych.pl

Przedruk, kopiowanie i wykorzystanie tekstów (lub ich fragmentów) w innych mediach wymaga zgody autora. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną. Ten projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Publikacja bezpłatna

Droga na szczyt

Siła Kingi Baranowskiej bierze się z połączenia ambicji i pokory w dążeniu do celu. Na Gali Wręczenia Nagród Edukacyjnych FRSE wybitna himalaistka przekonywała, że przy zdobywaniu szczytów najważniejsza jest praca zespołowa

Fot. Bartosz Zakowski



*Na mojej drodze do sukcesu
było sporo odcinków pod górkę ;-)
Dosłownie i w przenośni*

Kinga Baranowska, wybitna himalaistka, zdobywczyni dziewięciu ośmiotysięczników

Czym dla Pani jest sukces?

To bardzo szerokie pojęcie, jego postrzeganie zmieniało mi się w ciągu życia. Kiedyś uważałam, że to właśnie wejście na szczyt i – oczywiście – bezpieczne z niego zejście. Potem, kiedy nabrałam nowych doświadczeń, stwierdziłam, że sukces jest wtedy, kiedy umiem się podnosić z różnych kryzysów, wstać i iść dalej. W tej chwili myślę, że sukcesem dla mnie jest też pewna harmonia, którą osiąga się w życiu. Wewnętrzny pokój, poczucie szczęścia. Jeśli zapyta mnie pani o to samo za kilka lat, zapewne dodam coś jeszcze. Ale pewnie właśnie o to też chodzi – żeby nie stać w miejscu, ale cały czas się rozwijać. I całe szczęście!

Jak wygląda Pani droga do sukcesu?

Myślę, że było sporo odcinków pod górkę ;-)
Dosłownie i w przenośni. Jednak jak patrzę na 20 lat, które jestem już w górach, to cechą wspólną wszystkich wypraw była wytrwałość. Dotrzeć z Kaszub – z małej miejscowości i bez żadnej tradycji górskiej w rodzinie – w Himalaje, nie było łatwo. Rodzice też nie mogli mnie wspomóc w namacalny sposób, ale pomogli inaczej. Pokazali, że warto i trzeba radzić sobie z trudnościami. Nie bać się ich. Myślę, że to jest bardzo ważna cecha, by nie tylko osiągać sukcesy, ale by cały czas stawiać sobie nowe cele na miarę naszych możliwości i mieć w sobie motywację, by je podejmować.

W jaki sposób radzi sobie Pani z trudnościami fizycznymi i psychicznymi przy tak wysokich (dosłownie) celach – przy wejściu na ośmiotysięcznik?

Chyba wcześniej „przerabiam” te wszystkie trudności przed wyprawą. I mentalnie, i w terenie. Na samej wyprawie mam jakby gotowy skrypt postępowania. Przyjeżdżam i się wspinam. Gdy pojawiają się niespodziewane rzeczy, to myślę, że warto być bardzo elastycznym. Czasem zmienić taktykę działania, innym razem poczekać na lepszy moment, a czasem cofnąć się i spróbować jeszcze raz od innej strony. Niemniej nigdy nie nastawiam się na to, że będzie zupełnie łatwo – to byłaby naiwność. Pewne trudności mogą się pojawić przy takich celach, w końcu działamy w naturze, która jest zmienna. Myślę, że dwie cechy są tu ważne: ambicja i pokora.

Co dla Pani jest inspiracją, motywacją do działania?

Często były to piękne krajobrazy, które chciałam zobaczyć z bliska. Były też ambitne wyzwania sportowe, które sobie stawiałam. Teraz są to najczęściej ludzie, którzy mnie inspirują lub z którymi chcę razem się wspinać, razem pracować, czy też mieć z nimi relacje. Wtedy wiem, że nawet jeśli cel będzie trudny i odległy w czasie, to potem będzie też ogromna satysfakcja. ■

*Rozmawiała Ewelina Miłoś,
Zespół Upowszechniania Rezultatów, FRSE*

Dążyli do celu i cel osiągnęli

Bartosz Borys
mobilny dziennikarz
programu Erasmus+
Joanna Dąbrowska
Zespół
Upowszechniania
Rezultatów, FRSE

Droga od pomysłu do pomyślnego zakończenia projektu jest zwykle długa i pełna wyzwań. Końcowy sukces wynagradza jednak trudności. Laureaci Nagród Edukacyjnych FRSE wiedzą o tym najlepiej



Fot. Bartosz Zaklewski

– Prawdziwym sukcesem projektu jest trwały wpływ, jaki wywiera on na otoczenie – przekonywał uczestników Gali Mirosław Marczewski, dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji

Wyzwania pojawiają się na każdym etapie, począwszy od opracowania odpowiedniego planu działań, poprzez ich realizację, aż po upowszechnianie wypracowanych rezultatów. Każdy zespół realizujący międzynarodowy projekt edukacyjny musi włożyć wiele wysiłku, aby dotrzeć do szczęśliwego finału.

Pracę związaną z realizacją projektów warto docenić zwłaszcza, gdy ich rezultaty są innowacyjne i trwałe – tylko takie przedsięwzięcia zmieniają i modernizują cały system edukacji. Trzeba też pamiętać, że za każdym z sukcesów stoją konkretni ludzie, inspirujący i pełni pasji.

Nagrodzenie najlepszych projektów edukacyjnych oraz osób szczególnie zaangażowanych w ich realizację to idea, która przyświeca konkursom organizowanym przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji.

Konkursy te to *EDUinspiracje* (na najlepszy projekt edukacyjny), *EDUinspirator* (nagroda dla osób szczególnie zaangażowanych w realizację projektów) oraz *EDUinspiracje – Media* (dla dziennikarzy, którzy wspierają międzynarodowe programy edukacyjne). Przedsięwzięcia te wpisały się na dobre w działalność FRSE. W ramach tegorocznej edycji do nagród nominowano 35 instytucji i 29 osób. Gala rozdania nagród odbyła się 24 listopada 2015 r. w auli Wydziału Fizyki Politechniki Warszawskiej.

Hasło przewodnie tegorocznej edycji konkursu *EDUinspiracje* brzmiało: *Dobry rezultat – trwale oddziaływanie*. Wybór takiego hasła konkursowego miał zwrócić uwagę beneficjentów na fakt, że prawdziwym sukcesem projektu jest trwały wpływ, jaki wywiera on na otoczenie – na samych

beneficjentów oraz na ich środowisko lokalne. Podkreślił to otwierając galę Mirosław Marczewski, dyrektor generalny FRSE. Jak zauważył, w konkursie wybrano najlepsze projekty spośród ogromnej liczby ponad 3 tys. przedsięwzięć zrealizowanych w ciągu ostatniego roku w ramach programu Erasmus+ i innych programów zarządzanych przez FRSE. – Dzisiejsza gala to świetna okazja, by poznać te najciekawsze – dodał.

O tym, co składa się na sukces każdego projektu mówiła podczas uroczystości Kinga Baranowska, wybitna himalaistka, zdobywczyni dziewięciu ośmiotysięczników. – Kluczem jest praca zespołowa – podkreśliła. I choć miała na myśli wspinaczkę wysokogórską, to jej słowa świetnie pasują również do realizacji projektów edukacyjnych. Jak mówiła Baranowska, determinacja, pasja, umiejętność przewycięzania trudności i wytrwałość w dążeniu do celu to cechy, które przydają się każdemu.

Oczekiwanie na najważniejszą część wieczoru – rozdanie nagród – umiliła gościom muzyka tria smyczkowego Unforgettable, złożonego z absolwentek Akademii Muzycznej w Poznaniu. Gdy instrumenty umilkły, można już było honorować laureatów. Zwycięzcom konkursu *EDUinspiracje* statuetki wręczyli Mirosław Marczewski oraz Teresa Wargocka, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. W gronie nagrodzonych znalazło się siedem instytucji z różnych sektorów edukacji, które – zdaniem Kapituły konkursu – zrealizowały w ubiegłym roku najlepsze projekty międzynarodowe w ramach programu Erasmus+ i innych programów zarządzanych przez FRSE. Rozstrzygnięcia przyniosły wiele wzruszeń – goście do ostatniej chwili nie wiedzieli, komu przypadnie statuetka.

Następnie przyszedł czas na wyłonienie zwycięzców konkursu *EDUinspirator*. Nagrody wręczyli członkowie Kapituły konkursu: prof. dr hab. Stefan Kwiatkowski i Jan Truszczyński, w towarzystwie zastępcy dyrektora generalnego FRSE Tomasza Bratka. Wyróżnienia otrzymali uczestnicy i koordynatorzy inicjatyw dofinansowanych przez FRSE, docenieni za szczególne zaangażowanie w realizację projektów edukacyjnych. Siedmioro laureatów wyłonionych w tegorocznej edycji konkursu reprezentuje różne sektory edukacji, łączy ich za to pasja i wysoka jakość podejmowanych działań.

Trzeci konkurs, w którym przyznano nagrody w trakcie Gali, to *EDUinspiracje – Media*, w tym roku zorganizowany po raz pierwszy. Nagrodzono w nim dziennikarzy opisujących międzynarodowe projekty edukacyjne. Kapituła konkursu przyznała pięć nagród i jedno wyróżnienie w czterech kategoriach, wskazując najciekawsze i najbardziej wartościowe materiały. Nagrody wręczyli: Arkadiusz Jarkiewicz, dyrektor departamentu ekonomicznego MEN, prof. dr hab. Dariusz Rott, przewodniczący Kapituły *EDUinspiracje – Media* oraz Marcin Rolnik, członek zarządu FRSE.

Po zakończeniu Gali był czas na gratulacje i pamiątkowe zdjęcia. Teraz pozostaje czekać na kolejną edycję konkursu – i następną, szóstą już, Galę Wręczenia Nagród Edukacyjnych FRSE. ■

LAUREACI KONKURSÓW

EDUINSPIRACJE NA NAJLEPSZY PROJEKT EDUKACYJNY

Gimnazjum im. Anny Wazówny
w Golubiu-Dobrzyniu za projekt *Why
Maths?* (czytaj na s. 11 EdA)

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
w Warszawie za projekt *Safer Europe by
higher qualified water safety managers*
(czytaj na s. 23 EdA)

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych
im. Generała Tadeusza Kościuszki we
Wrocławiu za projekt *Mobilność studentów
i pracowników 2013 program LLP Erasmus*
(czytaj na s. 15 EdA)

Areszt Śledczy w Olsztynie
za projekt *A new way to social skills*
(czytaj na s. 26 EdA)

Towarzystwo Teatralne im. Jędrzeja
Cierniaka za projekt *Teatramat
– Merytoryczne Zaplecze Teatru
Amatorskiego* (czytaj na s. 19 EdA)

Nieformalna Grupa Młodzieży Youth
Human Impact z Łomży za projekt
*Śladami praw człowieka – poznajemy
przeszość i zmieniamy teraźniejszość*
(czytaj na s. 27 EdA)

XIII Liceum Ogólnokształcące
im. Bohaterów Westerplatte w Krakowie
za projekt *Szkoła nauczycielką życia*
(czytaj na s. 28 EdA)

EDUINSPIRATOR

DLA OSÓB SZCZEGÓLNIIE ZAANGAŻOWANYCH W REALIZACJĘ PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH

Piotr Zimoch
Marta Zając-Ossowska
Barbara Bilewicz-Kuźnia
Małgorzata Tarasiuk
Paulina Gortat-Gapińska
Oktawia Gorzeńska
Anna Boguszewska-Allina

EDUINSPIRACJE – MEDIA

DLA AUTORÓW NAJLEPSZYCH MATERIAŁÓW DZIENNIKARSKICH

Bernadetta Szczypta za audycję radiową
pt. *Nie zwracają na nich uwagi*

Katarzyna Kornet za audycję radiową
pt. *Studenci w świat wzięci*

Aneta Kunowska za cykl materiałów
prasowych *Erasmusowcy, Studia
po estońsku i włosku i W południowych
i północnych klimatach*

Tomasz Paziewski za audycję radiową
pt. *Europass*

Kazimierz Netka za artykuł pt. *Młodzi
Pomorzanie ruszyli w świat. Młodzież
świata dostrzegła Pomorze*

Wyróżnienie dla Krystyny Nity za cykl
artykułów



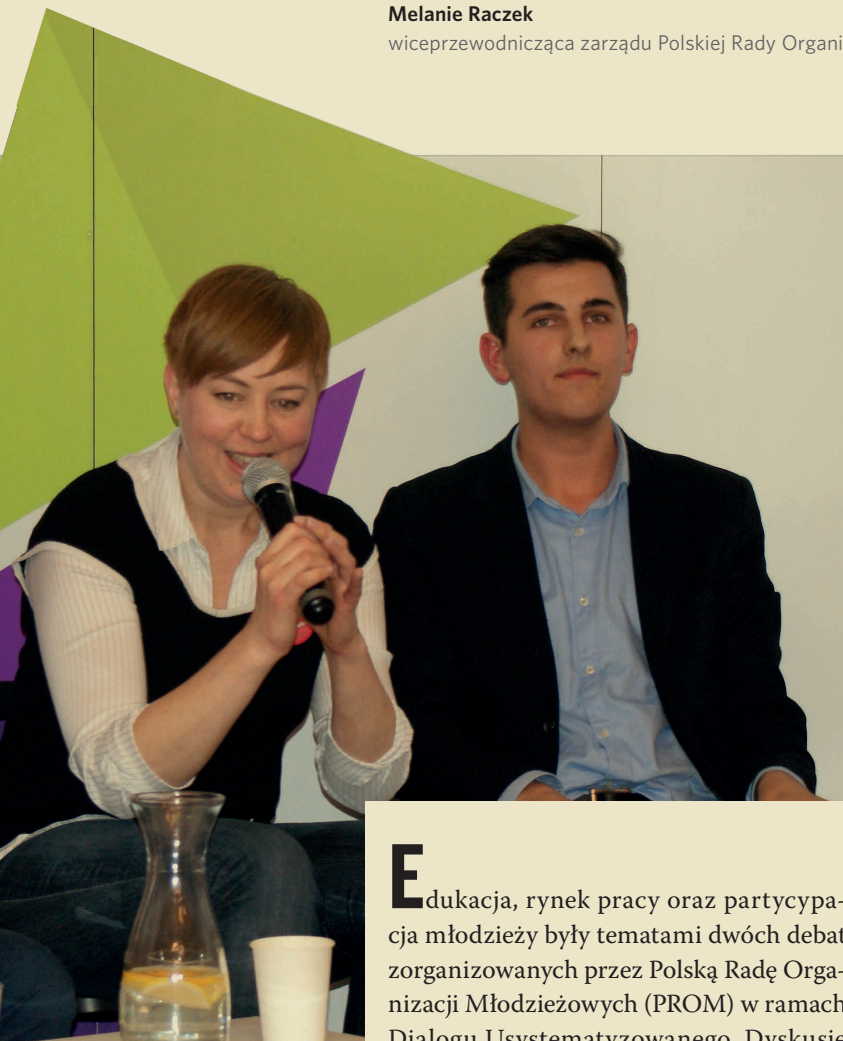
Laureaci konkursu *EDUinspiracje 2015* wraz z organizatorami i gośćmi Gali

Edukacja do zmiany

Trzy istotne tematy i osiem perspektyw,
czyli jak młodzież przed wyborami debatowała z politykami

Melanie Raczek

wiceprzewodnicząca zarządu Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych



Od lewej:
Hanna Gil-Piątek (Zieloni)
oraz Adam Kądziela
(.Nowoczesna)

Edukacja, rynek pracy oraz partycypacja młodzieży były tematami dwóch debat zorganizowanych przez Polską Radę Organizacji Młodzieżowych (PROM) w ramach Dialogu Usystematyzowanego. Dyskusje z przedstawicielami ogólnopolskich komitetów startujących do Sejmu i Senatu miały być przykładem praktycznej realizacji zasady „nic o nas, bez nas”. Jak wypadły?

O edukacji w Polsce najgorsze zdanie miał przedstawiciel KW Prawo i Sprawiedliwość Jacek Ozdoba (członek partii Polska Razem Jarosława Gowina). W jego opinii, reforma systemu edukacji nie sprawdziła się, dlatego potrzebny jest powrót do systemu opartego o ośmioklasową podstawówkę oraz czteroletnie liceum, a w programach nauczania szczególne miejsce powinny zająć wartości

narodowe. Jacek Ozdoba zapowiedział, że po wyborach parlamentarzyści wybrani z list PiS zabiorą się również za likwidację profilowania w liceach ogólnokształcących, które – jego zdaniem – zamyka młodym ludziom drogę do zmiany kierunku kształcenia. W programie PiS jest też powrót do egzaminów wstępnych na studia oraz zmiana systemu egzaminowania. Według Jacka Ozdoby, uczenie młodzieży myślenia „pod test” nie pozwala na rozwój kreatywności.

Jak pokazały wyniki wyborów, postulaty przedstawiciela KW PiS są najbliższe realizacji. Swoje pomysły mieli jednak również przedstawiciele innych komitetów. O przeformowanie swoich pomysłów najłatwiej będzie posłom i senatorom PO, którzy sta-

PiS zapowiada m.in.:
likwidację profilowania w liceach,
przywrócenie egzaminów
wstępnych na studia oraz zmianę
systemu egzaminowania

nowią największy klub opozycyjny. Przedstawiciel KW PO Piotr Kołomycki podkreślał w trakcie debat, że młodzież jest kołem zamachowym Polski i polskiej gospodarki. Zwracał uwagę m.in. na wagę edukacji zawodowej i konieczność sprzężenia nauki z biznesem, tak aby edukacja odpowiadała na potrzeby rynku pracy.

Bardzo krytyczne zdanie o stanie państwa, w tym również edukacji, miał dr Stanisław Tyszka, reprezentujący Komitet Wyborczy Kukiz'15. – Mamy do czynienia

Fot. PROM

Reprezentant Komitetu Wyborczego KORWiN w ogóle nie widział potrzeby tworzenia rad czy parlamentów młodzieżowych

ze skrajnie nieefektywnym zarządzaniem. Ma to związek z regułami prawnymi, systemem nepotycznym, zatrudnianiem krewnych i znajomych – przekonywał młodych słuchaczy. Oświadczył jednocześnie, że jego komitet nie proponuje czegoś takiego jak program dla młodzieży. Chce natomiast walczyć z „niskim poziomem edukacji”, „przeregulowaniem prawa” oraz problemami rynku mieszkaniowego i niewydolnością systemu emerytalnego.

Przyjazny stosunek do młodzieży deklarował Adam Kądziela, przedstawiciel KW .Nowoczesna Ryszarda Petru. Jak przekonywał, jego partia chce traktować młodych jako podmiot, a nie przedmiot swojej polityki – i dlatego zaprosiła ich do ogólnopolskich konsultacji pomysłów w obszarach, które w szczególności dotyczą młodzieży. Kądziela zapowiedział również, że gdyby jego partia miała wpływ na rządzenie, stworzyłaby „politykę na rzecz młodzieży w oparciu o spójną strategię” oraz „departament ds. młodzieży”.

Swoje pomysły na edukację miał także

Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe. Jego przedstawicielka Katarzyna Olejnik podkreślała potrzebę wprowadzenia edukacji obywatelskiej w szkołach. Proponowała, by kierując się maksymą „jak dzieci wychowamy, taki naród mamy”, od najmłodszych lat propagować działalność społeczną, m.in. poprzez włączanie młodzieży w spotkania rad gmin. Podkreślała też potrzebę uczenia dzieci współdecydowania w sprawach ich dotyczących.

W debatach wzięli również udział przedstawiciele komitetów, które później nie dostały się do parlamentu. Joanna Erbel, reprezentująca Zjednoczoną Lewicę SLD+TR+PPS+UP+Zieloni zapowiadała „koniec z umowami śmieciowymi” oraz „koniec z wyciskiem młodych pracowników naukowych i doktorantów”. Przekonywała też, że „w tej chwili (...) brakuje absolwentów szkół zawodowych, bo istnieje moda na studia wyższe”. Przedstawicielka innej partii lewicowej – Marta Nowak z KW Razem – podkreślała natomiast, że część problemów

młodych ludzi trudno rozwiązać na poziomie politycznym, bo potrzebne jest odpowiednie nastawienie rodziców. Do takich problemów zaliczyła rozterki młodych osób dotyczące wyboru ścieżki edukacji. W debacie wzięli również udział Tomasz Sommer, reprezentujący KW KORWiN, który w ogóle nie widział potrzeby tworzenia rad czy parlamentów młodzieżowych.

Młodzi ludzie zgromadzeni na widowni mieli wiele pytań do debatujących osób – szczególnie interesowały ich kwestie związane z samorządami uczniowskimi, młodzieżowymi radami i partycypacją młodych osób na poziomie lokalnym. Padały także propozycje konkretnych zmian w ustawodawstwie. Sporo kontrowersji wzbudził temat edukacji pozaformalnej oraz formalnego dokumentowania jej efektów. ■

Wszystkie debaty można obejrzeć na kanale PROM-u w serwisie YouTube.

Od lewej: Adam Kądziela (.Nowoczesna), Justyna Szpanowska (Partia Razem) i Paweł Wołczański (Kukiz'15)



Jakość mobilności

Debata Erasmus+

Nad tym, jak podnosić jakość wymian studenckich oraz zachęcać studentów do wyjazdów w celach edukacyjnych zastanawiali się uczelniani i wydziałowi koordynatorzy programu Erasmus+. Debata z ich udziałem odbyła się 27 listopada br.

Program Erasmus+ każdego roku umożliwia wyjazd do zagranicznej uczelni ok. 200 tysiącom europejskich studentów, którzy podnoszą swoje kompetencje oraz uczą się, jak funkcjonować w międzynarodowym zespole. – Chcemy, aby wyjazdy w programie Erasmus+ jak najlepiej osiągały stawiane przed nimi cele. Chcemy zminimalizować

zjawisko wyjazdów nieprzemyślanych, nietrafionych, nieprowadzących do podniesienia kompetencji ich uczestników – wyjaśniała Beata Skibińska, zastępca dyrektora programu Erasmus+ Szkolnictwo wyższe

W czasie spotkania eksperci Narodowej Agencji oraz przedstawiciele uczelni dyskutowali na temat tego, jak motywować studentów do zagranicznych wyjazdów oraz, jaką rolę mogą w tym procesie odegrać nauczyciele akademicy. – Najlepszym motywatorem dla studentów jest pracownik uczelni, który sam wyjechał za granicę w celach edukacyjnych – wyjaśniała Renata Decewicz, ekspert Fundacji

Rozwoju Systemu Edukacji. Zdaniem dr. Grzegorza Kuli z Katedry Ekonomii Sfery Publicznej Wydziału Nauk Ekonomicznych UW pracownicy bardzo często nie motywują jednak studentów do zagranicznych wyjazdów, ponieważ obawiają się, że uczelnie opuszczą najlepsi i najzdolniejsi z nich.

W trakcie debaty podjęto również temat uznawalności mobilności oraz zastanawiano się nad obawami, które towarzyszą wyjeżdżającym osobom. – Studenci mają głównie problem z barierą językową. Często jest to całkowicie nieuzasadnione, ponieważ na tle innych wypadamy dosyć dobrze – tłumaczyła Aleksandra Bogacka, przedstawicielka Erasmus Student Network.

Ważnym zagadnieniem, które omówiono podczas spotkania, była także mobilność pracowników uczelni. Nauczyciele akademicy coraz chętniej bowiem uczestniczą w wyjazdach w celach szkoleniowych i jednocześnie coraz rzadziej decydują się na dłuższe wyjazdy w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych.

Zebrane podczas debaty uwagi i rekomendacje mają posłużyć przygotowaniu rozwiązań, które podniosą jakość wymian realizowanych w ramach programu Erasmus+ Szkolnictwo wyższe.

Więcej informacji na temat spotkania można znaleźć na stronie www.erasmusplus.org.pl/akademia/debata/.



Historie opowiedziane fotografią – wystawy FRSE

Przyjaźń, edukacja, wspólna historia to jedna z wystaw, którą przygotowała Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. Wernisaż wystawy odbył się 13 października br. w Galerii Zachęta w Warszawie. Osoby, które nie miały możliwości uczestniczenia w tym wydarzeniu, mogą dziś obejrzeć na portalu Flickr zbiór fascynujących fotografii ilustrujących polsko-litewską przyjaźń.

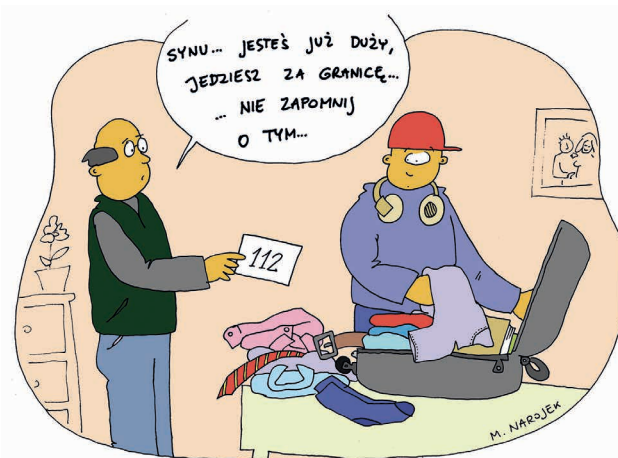
Kolejna wystawa, którą warto zobaczyć, to *Historie sukcesu stypendystów SCIEIX*. Przedstawione na zdjęciach opowieści o młodych naukowcach można znaleźć na portalu Pinterest.

Podróżuj bezpiecznie



Bez względu na cel podróży – zagraniczny staż, studencka wymiana, Wolontariat Europejski – wszyscy beneficjenci programu Erasmus+ powinni pamiętać o istnieniu numeru 112. To jednolity numer alarmowy obowiązujący na terenie całej Unii Europejskiej.

Służy do powiadamiania w nagłych sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub mienia. Kierowanie połączeń na numer alarmowy 112 jest bezpłatne. Ponadto numer 112 można wybrać w telefonie nieposiadającym karty SIM.





POPULARNOŚĆ PROGRAMU

W biznesie marka, która się sprawdza jest promowana i na niej budowane są kolejne produkty. Dlatego też Komisja Europejska uznała, że to Erasmus, który jest najbardziej rozpoznawalny, da podwaliny do budowania kolejnego programu w dziedzinie edukacji. Chodzi oczywiście o następcę, którym jest program Erasmus+. Należy jednak zauważyć, że połowę budżetu tego programu obejmuje sektor, którym jest Szkolnictwo wyższe. Sukces i popularność tego sektora to zasługa studentów, pracowników akademickich i władz uczelni, które dążą do osiągnięcia jak najwyższych standardów.

Tomasz Bratek
dyrektor programu Erasmus+,
zastępca dyrektora generalnego
Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji

Eurydice kończy 35 lat



Eurydice, czyli Europejska Sieć Informacji o Edukacji, od 35 lat przygotowuje analizy i raporty na temat europejskich systemów edukacji. Obchody rocznicy zostały połączone z dorocznym spotkaniem kierowników biur krajowych i inauguracją najnowszej publikacji dotyczącej egzaminowania z języków obcych w europejskich szkołach. Eurydice składa się z biur krajowych (obecnie 40 biur w 36 krajach), utworzonych przez ministerstwa edukacji poszczególnych krajów. W 2016 r. Sieć będzie obchodziła 20-lecie funkcjonowania w Polsce. www.eurydice.org.pl

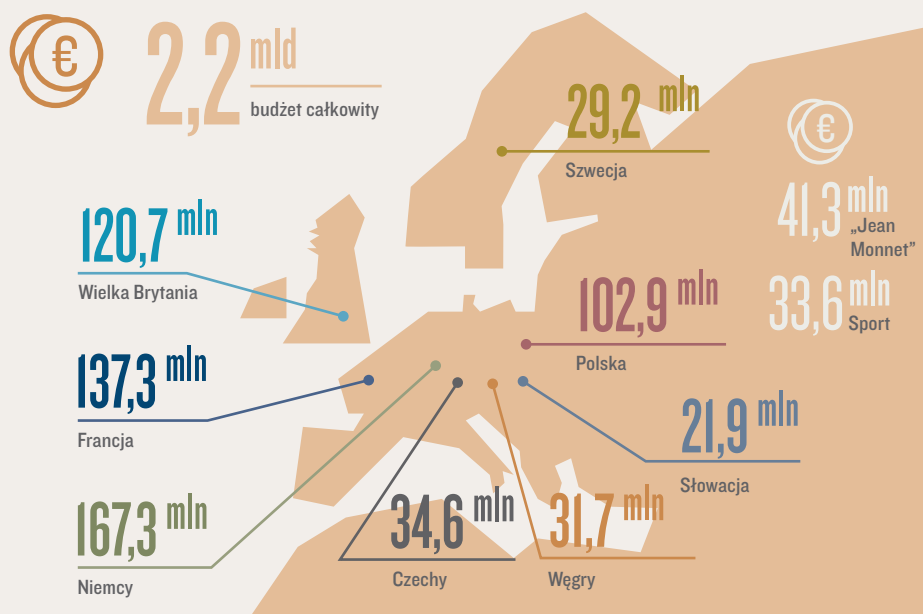
Znamy już laureatów międzynarodowego konkursu **Europass Video 2015**. Więcej informacji o nagrodzonych filmach można znaleźć na stronie Krajowego Centrum Europass: www.europass.org.pl/konkurs-2015/.

Erasmus+ to program Unii Europejskiej w dziedzinie edukacji, szkoleń, młodzieży i sportu

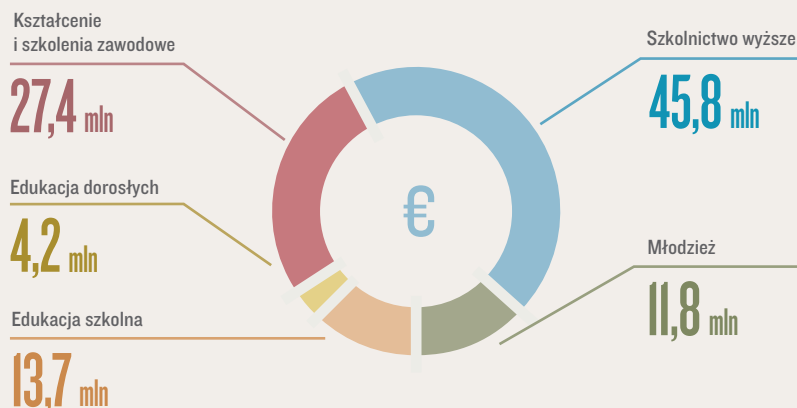
2014-2020 to okres funkcjonowania programu



Budżet programu Erasmus+ w 2016 r. (w euro)



Budżet programu Erasmus+ w 2016 r. w Polsce (w euro)



Terminy składania wniosków w 2016 r.



Pełna informacja na temat terminów składania wniosków znajduje się na III stronie okładki „Europy dla Aktywnych” oraz na stronie www.erasmusplus.org.pl.

Uwalnianie potencjału

Metoda tutoringingu wykorzystuje wewnętrzne możliwości ucznia, pomaga odkryć drzemiące w nim talenty i określić drogi rozwoju

Barbara Omelan
prezes Akademii
Kultury Informacji

Sednem tutoringingu jest indywidualna relacja wychowanka z drugą osobą, która pełni rolę tutora (wychowawcy), a więc wspiera podopiecznego w konkretnych działaniach, ważnych dla jego rozwoju. Metoda tutoringingu wykorzystuje wewnętrzny potencjał wychowanka, uwzględniając jego podstawowe potrzeby i pragnienia.

Rozsądnie opracowane plany mobilizują do zaangażowania, obejmującego odpowiednią motywację wewnętrzną. Pozwala ona wzniesić takie pokłady energii, dzięki którym jednostka pragnie podejmować określone działania ze względu na ich atrakcyjność. Tutoring kończy się podsumowaniem efektów pracy przez uczestników procesu.

Praca metodą tutoringingu opiera się na nieustannym budowaniu relacji oraz doskonaleniu sposobów komunikowania się. Częsta wymiana myśli powoduje, że

ale przede wszystkim w „byciu dla niego”. Czas, jaki tutor spędza z konkretną osobą, musi być tylko i wyłącznie jej przeznaczony. Dla zbudowania atmosfery bliskości ważne jest też dotrzymywanie tajemnic, szczególnie jeśli pracujemy z osobami borykającymi się z różnymi problemami, w tym np. brakiem akceptacji.

Osiągnięcie celów tutoringingu zależy również od stałości i systematyczności relacji – tylko w ten sposób można przekonać ucznia, że w życiu istnieją pewne, niezmiennie uwarunkowania, zasady oraz wartości, których należy przestrzegać.

Największą wartością metody polega na tym, że uczy zmagać się z problemami codziennej egzystencji. Dobry tutor to wychowawca, który umie pokazać sens życia, zrozumieć drugiego człowieka, towarzyszyć mu w chwilach radości i smutku oraz wesprzeć w trudnościach. Zadaniem wychowawcy jest przekonanie podopiecznego, że jego naturalne potrzeby: przynależności, akceptacji, zrozumienia, miłości, szacunku czy samorealizacji, mogą być zaspokojone.

Wstępem do tutoringingu jest poznanie ucznia, zbudowanie z nim odpowiednich relacji, zidentyfikowanie potrzeb i potencjału. W oparciu o tę wiedzę można wspólnie wyznaczyć cele i zaplanować działania zmierzające do ich osiągnięcia.

tutoring jest elastyczną i skuteczną metodą pracy szczególnie z młodzieżą zagrożoną wykluczeniem społecznym. Dla takich osób tutor jest często jedynym człowiekiem, który – poprzez bezpośrednie świadectwo własnego życia – wpływa na zachowania i decyzje. Dlatego też pierwszą i fundamentalną cechą każdego tutora powinna być empatia – zdolność współodczuwania z jednoczesną umiejętnością poznawania odczuć, rozumienia sposobu myślenia i interpretowania sytuacji, w których znajduje się wychowanek.

O skuteczności tutoringingu decyduje też bliskość. Przejawia się ona nie tylko w przebywaniu z drugim człowiekiem,

Tutor nie może pełnić wyłącznie roli nauczyciela czy przewodnika. Wychowanek uczestniczy przecież w spotkaniach z konkretnym człowiekiem i byłoby dobrze, gdyby on również był gotów się otworzyć i przedstawić własne poglądy.

Tutoring nie jest metodą łatwą w realizacji ze względu na swój osobisty wymiar. Między tutorem a wychowankiem tworzą się skomplikowane, często kruche relacje. Ta metoda, oparta na życzliwym wysłuchaniu, szacunku i zrozumieniu drugiej osoby, przynosi jednak niesamowite efekty w pracy z uczniami. ■

e-Teacher w eTwinningu

Obserwujesz program eTwinning z boku? Masz wrażenie, że omija cię coś ciekawego? Możesz włączyć się w ten program szybciej niż myślisz! Pierwszym krokiem mogą być bezpłatne kursy e-learningowe

Paulina Kuźmo-Biwan

nauczycielka j. angielskiego w Katolickim Gimnazjum w Szczecinie,
trenerka e-learningowych kursów eTwinning

Beżpłatne kursy dla nauczycieli Krajowe Biuro eTwinning organizuje od 2006 r. Trenerzy programu przygotowali w sumie kilkadziesiąt kursów online dotyczących zarówno samej pracy w projektach, jak i wielu narzędzi i aplikacji pomocnych przy realizowaniu przedsięwzięć edukacyjnych.

Od czego warto zacząć? Najważniejszym tematem jest TwinSpace – multifunkcyjna, internetowa platforma, umożliwiająca współpracę szkół partnerskich. To rodzaj rozbudowanego narzędzia do zamieszczania materiałów przygotowanych przez partnerów, do prowadzenia dyskusji oraz publikowania wiadomości i ministeron. By wiedzieć, jak ją zapełnić, warto poznać kilka użytecznych programów. Internetowe kursy fotoedycji czy edycji grafiki online pozwalają np. opanować umiejętność dodawania głosu do obrazu, formatowania zdjęć czy opracowania kolażu. A kto ma ochotę zacząć tworzyć dynamiczne prezentacje i animacje, może wybrać kursy o Glogsterze, PowToon czy Prezi.

Jeśli nauczyciel przewiduje nagrywanie i publikowanie filmów, pomogą mu w tym kursy poświęcone: wgrzywaniu napisów do filmu (Amara), obróbce filmów (MovieMaker) lub nagrywaniu dźwięku (Audacity). Tym, którzy chcieliby wyjść poza TwinSpace i dodatkowo publikować materiały np. na stronach internetowych czy na blogu, szczególnie należy polecić kursy o WordPressie, blogosferze czy WIX.

Do współpracy z partnerem przydatne będą kursy dotyczące pracy w chmurze i komunikacji w projektach (Tricider,



W przeciwieństwie do wielu innych kursów dostępnych w internecie w kursach eTwinningu trener na bieżąco śledzi wykonywanie zadań

VoiceThread czy RealTimeBoard). Przy ewaluacji etapowej projektu oraz komentowaniu zadań wykonywanych przez uczniów pomocny może okazać się kurs pn. *Tydzień na feedback*. Podążając za ostatnim trendem w edukacji – nauką programowania – biuro zafellowało również kurs poświęcony kodowaniu w programie Scratch. Wiele nazw, wiele aplikacji i programów, a wszystkie mogą być oswojone bez żadnych kosztów!

Co wyróżnia kursy eTwinning? Kursy narzędziowe trwają tydzień. Codziennie lub co kilka dni na platformie Moodle uruchamiane są moduły z zadaniami. Instrukcje w kursach opracowane są szczególnie i z dbałością o ich wysoką jakość.

W przeciwieństwie do wielu kursów dostępnych w internecie w kursach eTwinning trener na bieżąco śledzi proces wykonywania zadań, komentuje je i odpowiada na pytania. Uczestnicy kursów podkreślają ich trzy główne zalety: szybkość, łatwość i profesjonalizm.

Kto może wziąć udział w kursie? Każdy nauczyciel, który poświęci trzy minuty na zarejestrowanie się w programie eTwinning. Na początku nie jest konieczne realizowanie projektu eTwinning.

Opisy kursów i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie www.etwinning.pl, w zakładce *Konkursy i szkolenia – Kursy internetowe*. Obierz właściwy kurs! ■

Dekada pełna sukcesów

Powoli kończy się rok, w którym obchodziliśmy 10-lecie programu eTwinning. Sposobów świętowania było tyle, ile korzyści z realizacji projektów

Gracjana Więckowska
program eTwinning

Z okazji 10-lecia programu polskie szkoły i przedszkola organizowały spotkania, apele, marsze, korowody ulicami miast, a nawet rajd rowerowy. W wielu miejscach tworzone „ludzkie” logo, ustawiając się do zdjęcia w taki sposób, by stworzyć nazwę programu lub symboliczną „10”. Jedzono urodzinowe torty, rozbijano urodzinową piniatę, wypuszczano żółte i niebieskie balony w takt piosenki *Chodź, pomaluj mój świat, na żółto i na niebiesko*, przekazywano życzenia i śpiewano *Sto lat, eTwinning* w kilku językach. Odbywały się też gry i zabawy, przyjaciele ze szkół partnerskich tańczyli, pisali oraz recytowali wiersze i wierszyki. Plakaty, rysunki i flagi namalowane przez dzieci tworzyły kolorową scenografię. Uczniowie spotykali się ze swoimi kolegami z innego kraju na Skypie i nawet słaba jakość połączenia nie przeszkadzała im w kontaktach.

10-lecie programu było znakomitą okazją do wspominania zrealizowanych już projektów lub tych aktualnie trwających. W wielu szkołach zorganizowano więc wystawy ze stoiskami pełnymi publikacji oraz prezentacje dla pedagogów i samorządowców.

Przedszkolaki z Zabrze na 10-lecie eTwinningu zrealizowały 10 specjalnych zadań, między innymi zając się 10 truskawkami, wbijając solidnie 10 gwoździ, wykonując 10 szpagatów i piruetów, czy obdarzając nas 10 uśmiechami po wypiciu soku z cytryny. W przedszkolu we Wrocławiu dzieci witały się w kilku językach: polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim, włoskim, niemieckim i szwedzkim. Następnie podzieliły się na „mieszkańców” Polski, Niemiec, Francji i Włoch, wybrały klocki i wspólnie budowały most łączący ich państwa. Z kolei uczniowie ze szkoły podstawowej w Zambrowie, podzieleni na 5 zespołów, wykonali 10 różnych zadań zaszyfrowanych w kodach QR. A gimnazjaliści z Rudy Śląskiej przygotowali pantomimę symbolicznie przedstawiającą ideę eTwinningu oraz zatańczyli sirtaki. W szkole podstawowej

w Sanoku rozegrano zaś mecz pomiędzy chłopcami z grupy piłkarskiej a eTwinning-TEAM. Zmagania zakończyły się remisem 3:3. A w programie artystycznym uczniowie przedstawili wymarzone miejsca, w których chcieliby świętować 10. urodziny eTwinning (Londyn i nowojorski Broadway) oraz zaprezentowali swoje ulubione utwory muzyczne.

Gala 10-lecia programu eTwinning odbyła się 11 września 2015 r. w sali Narodowego Instytutu Audiowizualnego w Warszawie. Spotkali się tam ludzie, bez których eTwinning nie byłby tym, czym jest dziś. Podczas konferencji wręczono wyróżnienia szkołom, instytucjom i osobom, dzięki którym eTwinning rozwijał się tak doskonale i z ogromnymi sukcesami. Dr Leszek Rudak, juror konkursu *Nasz projekt eTwinning*, komentuje: – Współcześni polscy uczniowie z coraz większą swobodą porozumiewają się z kolegami zza gór, mórz i rzek. Język angielski, podstawa komunikacji w większości projektów, nie jest już w Polsce nikomu straszny. (...) Podobnie zmienia się podejście uczniów do technologii komputerowej. Oni z niej korzystają, bo wychowali się obok komputera, z telefonem komórkowym w kieszeni. Używają tych urządzeń bez szczególnej fascynacji np. rozdzielczością ekranów, bo to dla nich coś oczywistego.

To wszystko efekt m.in. programu eTwinning. Dlatego wszystkim nauczycielom i uczniom, którzy brali udział w projektach należą się – z okazji 10. rocznicy przedsięwzięcia – podziękowania i gratulacje.

Więcej informacji o obchodach 10-lecia na stronie www.etwinning.pl/10-urodziny. ■

Foto: Edyta Salmoneczka



W Biskupcu (woj. warmińsko-mazurskie) z okazji 10-lecia eTwinningu zorganizowano barwny korowód

KRÓLOWA JEST TYLKO JEDNA!

Ma wpływ na budowę plastrów miodu i muszli ślimaka, bez niej nie upieczemy ciasta, nie zrozumiemy zegara ani nie poradzimy sobie na zakupach. Matematyka jest wszędzie! Gimnazjum z Golubia-Dobrzynia postanowiło zająć się nią na poważnie

Marzena Indra-Góźdz

mobilny dziennikarz programu Erasmus+

Cel był prosty – zrealizować projekt, który rozbudzi zainteresowanie uczniów królową nauk. Jak to zrobić? Koordynatorka projektu Małgorzata Gerkowska wpadła na pomysł, że najlepiej będzie wskazać uczniom związki matematyki z innymi naukami i uświadomić im, że jest ona obecna w ich życiu codziennym. Znajomość królowej nauk umożliwia logiczne myślenie, stymuluje rozumowanie, rozwija zdolności myślenia strategicznego.

W projekcie wzięli udział uczniowie drugiej i trzeciej klasy gimnazjum. – Zajmowaliśmy się matematyką w sztuce, architekturze i geografii. Ponieważ mieszkamy w mieście z pięknym kościołem gotyckim, a w dodatku niedaleko Torunia, skupiliśmy się na powiązaniach matematyki z geometrią okien gotyckich. Uczniowie robili konstrukcje, zdjęcia, opisy. Analizowaliśmy też zastosowanie matematyki w astronomii i chemii. W przypadku ekonomii sprawdziliśmy, ile pieniędzy wydają miesięcznie uczniowie i porównaliśmy to z danymi z innych szkół partnerskich z Belgii, Włoch, Irlandii, Portugalii i Hiszpanii – opowiada Małgorzata Gerkowska.

Dzięki udziałowi w projekcie uczniowie przekonali się, że matematyka jest obecna w każdym aspekcie życia. Zdobyli nową

wiedzę, podnieśli umiejętności matematyczne, techniczne i językowe, mieli też okazję do skorzystania z nowych narzędzi informatycznych – np. prezentacji w programie Prezi.

Rezultatem projektu jest innowacyjna publikacja *Why maths?*, która w obrazowy sposób ukazuje powiązania matematyki z innymi dyscyplinami, takimi jak chemia, biologia, astronomia, literatura i sztuka. Publikacja została przekazana uczniom i nauczycielom szkół partnerskich do wykorzystania w trakcie zajęć. W ramach przedsięwzięcia powstała również innowacyjna gra *Trivial Pursuit*, której głównym celem jest stymulacja kreatywności uczniów i rozwój ich matematycznych zdolności.

Rezultaty przedsięwzięcia były upowszechniane nie tylko na terenie gimnazjum, ale i w szkołach partnerskich na terenie powiatu, na powiatowych targach edukacyjnych, a nawet na arenie międzynarodowej podczas Festiwalu Nauki w Genewie. Wszelkie działania realizowane w trakcie projektu oraz ich efekty były również opisywane na blogu – www.whymathscomenius.blogspot.com, który cieszy się niezwykłą popularnością wśród uczniów. Projekt doczekał się też swojej odśłony w ramach programu eTwinning.

Rozbudzenie w młodych ludziach pasji do matematyki nie należy do najłatwiejszych zadań. Innowacyjne metody zastosowane w Golubiu-Dobrzyniu przyniosły jednak doskonale efekty. Autorzy projektu spisali się na piątkę z plusem! ■

PROGRAM:

„Uczenie się przez całe życie” – Comenius

REALIZATOR:

Gimnazjum im. Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu

CZAS REALIZACJI:

2012-2014 r.

STRONA WWW:

www.wazowna.pl



Wiedza z życia wzięta

Ewa Kurantowicz,
Adrianna Nizińska
Dolnośląska
Szkoła Wyższa
we Wrocławiu

W przypadku edukacji sformalizowanej sposoby uznawania i potwierdzania rezultatów są znane i stosowane od wielu pokoleń. W edukacji niesformalizowanej ich wypracowanie też jest możliwe. Polskie uczelnie uczą się tego od najlepszych



Fot. K. Pacholnik

W powszechnym rozumieniu nauka odbywa się w szkole. Czasami słyszymy jednak, że to życie kogoś czegoś nauczyło. Znajduje to potwierdzenie w teoriach uczenia się – wiedzę i umiejętności czerpiemy z wielu źródeł, nie tylko z edukacji formalnej. To ją uznajemy jednak za najbardziej wiarygodną – bo jest organizowana przez instytucje, a sprawdzanie efektów odbywa się według z góry ustalonych reguł. W przypadku, gdy uczymy się poza instytucją kształcenia i nie możemy wskazać jednego, profesjonalnego organizatora tego procesu – wciąż nie jest jasne, kto mógłby sprawdzić efekty takiej „edukacji z życia”. Nie wiemy dokładnie, co ona oznacza i w jaki sposób można przełożyć jej efekty na własną karierę. Czy w ogóle jest to możliwe?

Jednym z praktycznych rozwiązań promujących uczenie się poza szkołą są prace nad tzw. RPL, czyli *Recognition of Prior Learning*, co w Polsce tłumaczymy jako potwierdzanie efektów uczenia się zdobytych poza systemem formalnym. Rewolucyjność RPL polega na tym, że to, czego nauczyliśmy się z własnego doświadczenia, może być wpisane w nasze CV, wykorzystane do awansu zawodowego, zdobycia pracy i wzmocnienia pozycji na rynku pracy.

Jedną z ciekawszych inicjatyw związanych z RPL jest projekt *EDUPRO*, realizowany przez konsorcjum uczelni z Polski, Wielkiej Brytanii i Portugalii przy wsparciu programu Erasmus+. Celem współpracy jest zidentyfikowanie praktyk RPL, stosowanych w uczelniach krajów najwyżej ocenianych w rankingach międzynarodowych, oraz przeanalizowanie możliwości wdrożenia tych rozwiązań w uczelniach polskich. Przedsięwzięcie realizują Dolnośląska Szkoła Wyższa z Wrocławia we współpracy z Uniwersytetem Gdańskim, Uniwersytetem w Warwick (Wielka Brytania) i Uniwersytetem Algarve (Portugalia).

Celem projektu ma być opracowanie alternatywnych ścieżek dostępu do kształcenia wyższego dla grup osób z różnych powodów nieobecnych na uczelniach. Nie chodzi już tylko o dzieci czy seniorów, ale o osoby, które w tradycyjnym rozumieniu nie spełniają kryteriów przyjęć na uczelnie. Przykłady z krajów UE pokazują, że nawet brak egzaminu maturalnego przestaje być barierą w dostępie do edukacji wyższej dzięki możliwościom stwarzanym przez RPL. Szuka się po prostu innego dowodu na to, że kandydat ma wiedzę porównywalną z poziomem świeżo upieczonego maturzysty, wierząc, że może być tak samo dobrym studentem.

Jak pokazują dotychczasowe wyniki projektu *EDUPRO*, RPL niesie wiele korzyści. Uczących się zachęca do dalszej edukacji, uelastycznia proces kształcenia, obniża koszty edukacji i skraca czas jej trwania, wzmacnia poczucie własnej wartości i pewność siebie, certyfikuje to, czego nauczyliśmy się w życiu społecznym i zawodowym, pomaga w świadomym planowaniu i budowaniu dalszej kariery. Uczelniom pozwala na lepsze zarządzanie zasobami przez eliminację dublowania w procesie kształcenia tego, co studenci i tak już wiedzą i co potrafią, wzmacnia rekrutację i retencję, zapewnia usługi na rzecz otoczenia. Ewidentne są również korzyści społeczne RPL: aktywne partnerstwa między uczelniami, pracodawcami i instytucjami życia społecznego. ■

Wspólne studia od A do Z

Czym różni się wspólny dyplom od dyplomu podwójnego? Co oznacza termin *wspólne studia*? Odpowiedzi na te pytania można znaleźć w nowej publikacji przygotowanej przez ekspertów z tej dziedziny

Anna Bielecka
program Erasmus+
Szkolnictwo wyższe

Przewodnik zatytułowany *Joint degrees from A to Z. A reference guide for practitioners*, stworzony przez ekspertów z uczelni oraz byłych biur krajowych programu Erasmus Mundus, to lektura obowiązkowa dla wszystkich, którzy planują przygotować nowy program studiów przy współpracy z inną uczelnią lub taki program już prowadzą.

W publikacji znajdziemy wiele informacji na temat przygotowania wspólnego programu. Autorzy opisali m.in. tworzenie ścieżki kształcenia w oparciu o przykładowe schematy mobilności oraz zagadnienia związane z: rekrutacją studentów, marketingiem i szeroko pojętą opieką nad studentami oraz organizacją procesu oceny efektów kształcenia i wydawania dyplomu lub dyplomów. W przewodniku nie zabrakło również informacji mniej oczywistych, ale niezwykle istotnych dla całego procesu, a dotyczących np.: odniesienia do ram prawnych regulujących prowadzenie wspólnych studiów, akredytacji wspólnych programów, wewnętrznych i zewnętrznych systemów zapewniania jakości, doboru partnerów oraz korzyści płynących z prowadzenia wspólnych studiów. Ważnym aspektem publikacji jest także bardzo szeroki katalog informacji źródłowych.

Co warto podkreślić, w publikacji omówiono tworzenie wspólnych studiów w ramach wszystkich trzech cykli kształcenia: studiów licencjackich/inżynierskich, magisterskich oraz doktoranckich, a podane informacje są oparte na rozwiązaniach przetestowanych przez uczelnie w Europie.

Autorzy przewodnika zgromadzili w jednym miejscu informacje dotyczące wszystkich aspektów wspólnych studiów, które do tej pory były rozproszone. Trzeba jednak pamiętać, że tworzenie wspólnego programu



Autorzy przewodnika opisali m.in. tworzenie ścieżki kształcenia w oparciu o przykładowe schematy mobilności

wymaga również znajomości zasad i ograniczeń prawnych stosowanych w danej uczelni i kraju. Dlatego poza zapoznaniem się z informacjami podanymi w przewodniku zawsze należy dotrzeć do przepisów obowiązujących w każdym kraju wchodzącym w skład konsorcjum prowadzącego wspólne studia. Trzeba też sprawdzić wewnętrzne regulacje każdej z uczelni.

Wspólne studia są doskonałym narzędziem umiędzynarodowienia, stosowanym przez coraz większą liczbę uczelni, na co wskazują badania European Association for International Education (EAIE), opublikowane w *EAIE Barometer*. Wynika z nich, że prawie 50 proc. uczelni w Europie kładzie nacisk na umiędzynarodowienie poprzez tworzenie nowych wspólnych programów studiów. Podobne wnioski płyną z badania na temat internacjonalizacji uczelni, przeprowadzonego przez IAU (*International*

Association of Universities) w 2014 r., według którego tworzenie wspólnych programów studiów jest jednym z trzech najważniejszych elementów internacjonalizacji, wskazywanych przez uczelnie na całym świecie.

Warto, aby jak najwięcej polskich szkół wyższych działało zgodnie z tym trendem – dzięki temu Polska będzie mogła poprawić konkurencyjność systemu szkolnictwa wyższego. Przewodnik *Joint degrees from A to Z* może w tym pomóc. ■

Publikacja *Joint degrees from A to Z.*

A reference guide for practitioners powstała w ramach projektu JDAZ, *Joint degrees from A to Z* współfinansowanego z programu Erasmus Mundus. W projekcie uczestniczyła Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji.

Więcej informacji na stronie

www.nuffic.nl/en/expertise/jdz

Wielojęzyczni inżynierowie

Jak zachęcić studentów politechniki do nauki języka niemieckiego? Angażując ich w innowacyjną inicjatywę. Rozmowa z Ewą Kapałczyńską z Politechniki Poznańskiej, jedną z koordynatorek projektu *UNI-CLILiG*, uhonorowanego certyfikatem *European Language Label* w 2015 r.

Co kryje się pod nazwą projektu?

CLILiG to skrót z języka angielskiego: *Content Language Integrated Learning in German*. Jest to zintegrowane nauczanie językowo-przedmiotowe, a mówiąc prościej – chodzi o naukę języka obcego poprzez aktywne działanie, rozwiązywanie technicznego problemu.

Co było istotą projektu?

Realizowaliśmy go na trzech kierunkach: automatyce i robotyce, mechatronice oraz logistyce. Studenci musieli rozwiązać problem wskazany przez specjalistę z danej dziedziny i przygotować jego rozwiązanie w języku obcym. Zadania te wykonywali poza zajęciami kierunkowymi i lektorem językowym. Problemy były bardzo różne: moja grupa realizowała projekt dotyczący inteligentnego domu, zadaniem studentów mechatroniki było zaprogramowanie robota przemysłowego, natomiast studenci logistyki zajęli się relacjami dwóch fikcyjnych firm.

Studenci nie pracowali samodzielnie – stawialiście na współpracę w grupie.

Tak, ustaliliśmy, że mogą przygotować wspólną prezentację na jeden temat, tyle że z podziałem na zadania. Studenci ustalili z pracownikiem naukowym, jak mają rozwiązać dany problem, a następnie samodzielnie przygotowali plan pracy oraz dzielili się

zadaniami w grupie. Każdy wybierał zagadnienie, w którym czuł się najlepiej. Uczestnicy projektu mogli także konsultować etapy swojej pracy z pracownikiem naukowym.

Jaka była reakcja studentów na tę propozycję?

Początkowo byli zaintrygowani, ale do udziału w projekcie podchodzili bardzo różnie. Zadanie nie było przecież łatwe – musieli sami rozwiązać problem, a więc odnaleźć w literaturze potrzebne treści, zapoznać się z całą specyfikacją techniczną, ze słownictwem – i dopiero potem opracować zadania techniczne tak, żeby np. robot działał. Istotą projektów CLIL jest wielojęzyczność. Studenci mogli szukać informacji nie tylko w języku niemieckim, ale też w innych znanych im językach. Bardzo sobie to chwalili, bo dzięki temu mogli zapoznać się np. z technikami tłumaczeniowymi.

Z jakimi trudnościami przyszło Wam się zmierzyć?

Nie wszystko od razu poszło gładko. Projekt wymagał ogromnego nakładu pracy, zarówno ze strony studentów, jak i lektorów języka niemieckiego. Pojawiały się problemy tłumaczeniowe, dużą trudnością była także koordynacja spotkań studentów z pracownikami naukowymi, którzy nie zawsze znajdowali czas ze względu na obowiązki służbowe. Niektórzy studenci nie wywiązywali się ze swoich terminów na czas i często potrzebna była dodatkowa motywacja.

Czy planujecie rozszerzyć ten program na inne kierunki na uczelni?

Myszę, że koncepcja ta jest warta dalszego propagowania na kierunkach technicznych i zastosowania na lektoratach innych języków obcych. Zrealizowane przez nas projekty miały pozytywny oddźwięk w środowisku akademickim Politechniki Poznańskiej i zostały ocenione bardzo wysoko. Udało nam się także zwrócić uwagę władz uczelni na znaczenie wielojęzyczności w toku kształcenia.

Przede wszystkim jednak projekt przyczynił się do równego zaangażowania studentów w zajęcia i dał im równe szanse rozwoju. Wszystkie umiejętności, które rozwinęli podczas pracy nad projektem, przydadzą im się w pracy zawodowej. ■

Rozmawiała Małgorzata Janaszek, European Language Label

Nad realizacją projektu czuwały lektorki języka niemieckiego na Politechnice Poznańskiej: Ewa Kapałczyńska, Joanna Skrobała oraz Maja Rakiewicz.

Opiekun całego projektu – specjalista z dziedziny nauczania językowo-przedmiotowego prof. Kim Haataya z Uniwersytetu Technicznego w Tampere w Finlandii



DO WSPÓŁPRACY – NAPRZÓD MARSZ!

Czołgi, mundury, bezpieczeństwo i dyscyplina – czy można to połączyć z otwartością na międzynarodową współpracę? Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. Generała T. Kościuszki we Wrocławiu udowadnia, że można!

Martyna Gregor

mobilny dziennikarz programu Erasmus+

Wrocławska szkoła dołączyła do programu Erasmus dopiero w roku akademickim 2012/2013. Nic dziwnego: organizowanie w uczelni o tak specyficznym profilu wyjazdów stypendialnych czy przyjmowanie gości z zagranicy nie było zadaniem prostym. Ale udało się. – Pomimo większych obostrzeń organizujemy wyjazdy i przyjazdy podchorążych – mówi Anna Zamiar-Ziółkowska, kierownik Biura Karier i Programów Międzynarodowych.

W ramach realizowanego na uczelni projektu *Mobilność studentów i pracowników 2012 program Erasmus LLP* ze stypendiów skorzystało 30 studentów. Zajęcia na zagranicznych uczelniach mogło też poprowadzić 10 pracowników akademickich, a pięciu kolejnych wyjechało w celach szkoleniowych. Słuchacze wrocławskiej uczelni wzięli też udział w kursie intensywnym poświęconym operacjom pokojowym, zorganizowanym w partnerstwie z trzema innymi szkołami wojskowymi: Military Academy of Saint-Cyr Coetquidan we Francji, Theresian Military Academy w Austrii oraz Vassil Levski National Military University w Bułgarii. Kurs odniósł wielki sukces i na stałe wszedł do oferty dydaktycznej WSzOWL. Rezultatem przedsięwzięcia było m.in. wydanie podręcznika operacji pokojowych.

Wyjazdy finansowane w ramach programu Erasmus przyczyniły się do podniesienia kwalifikacji i kompetencji nie tylko studentów, ale również pracowników administracyjnych. Zyskała też kadra akademicka, która ma obecnie większe szanse na powiększanie dorobku naukowego czy



W ramach partnerstwa czterech uczelni wojskowych zrealizowano kurs intensywny poświęcony operacjom pokojowym

zagraniczne publikacje. Wszyscy uczestnicy mobilności mogli zszlifować języki obce, a także – dzięki przebywaniu w międzynarodowym środowisku – rozwijać kompetencje międzykulturowe.

Ważnym elementem udziału w programach unijnych było też goszczenie zagranicznych studentów. W celu integracji osób z innych krajów na uczelni organizowane są różnorodne wydarzenia: spotkania pod szyldem *International Breakfast*, wypadki kajakowe czy ogniska, odbywające się w ośrodku jeździeckim należącym

do uczelni. Dzięki uczelnianemu Kulturalnemu Programowi cudzoziemcy mają okazję nauczyć się języka polskiego oraz zgłębić wiedzę na temat polskiej kultury. Przy wsparciu Biura Karier i Programów Międzynarodowych oraz miejscowej sekcji Erasmus Student Network zagraniczni studenci podróżują także po Polsce – odwiedzają Kraków, Oświęcim, Wieliczkę, zwiedzają Wrocław i Dolny Śląsk. Mogą również bezpłatnie uczestniczyć np. w kursach medycznych czy kursie wspinaczki wysokogórskiej.

Międzynarodowa aktywność wrocławskiej uczelni daje efekty: studenci chcą coraz częściej wyjeżdżać na zagraniczne mobilności, a wykładowcy chętniej prowadzą zajęcia w języku angielskim i przygotowują autorskie programy kształcenia. Sama uczelnia też zyskuje – jest zapraszana do udziału w różnorodnych projektach partnerskich. Europejska przygoda dopiero się zaczyna! ■

PROGRAM:

„Uczenie się przez całe życie” – Erasmus

REALIZATOR:

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. Generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu

CZAS REALIZACJI:

2013-2014 r.

STRONA WWW:

www.wso.wroc.pl



Bez wsparcia ani rusz!

Mentorzy, facylitatorzy - kim są i jaka jest ich rola w projektach młodzieżowych? Trudno w to uwierzyć, ale *Przewodnik* po programie Erasmus+ nie mówi na ten temat ani słowa.

A przecież bez ich udziału niektóre projekty trudno sobie wyobrazić

Urszula Buchowicz

program Erasmus+ Młodzież

W projektach EVS mentorzy odgrywają kluczową rolę, pomagając wolontariuszom w zdobywaniu doświadczeń oraz wspierając ich w procesie uczenia się. Wymaga to dużej motywacji i zaangażowania, a także szerokiego zestawu kompetencji. Tymczasem zasady programu nie określają kryteriów, które trzeba spełnić, by zostać mentorem. Nie definiują też rodzaju wsparcia, które organizacje przyjmujące wolontariuszy EVS powinny zapewnić, aby ułatwić mentorom pełnienie swej roli.

Jak podkreśla jeden z uczestników międzynarodowego szkolenia *Meant to be a Mentor 2014-15*, „mentor to osoba, która może pomóc wolontariuszowi w refleksji na temat zdobywanego przez niego doświadczenia i przez proces refleksji pomaga w znalezieniu osobistego sposobu na zmianę – jeżeli chce tego wolontariusz. Mentor nadzoruje takie procesy, jak akulturacja, szok kulturowy czy uczenie się podczas projektu EVS oraz potrafi zareagować, jeśli czuje lub dostrzega taką potrzebę. Mentor może być otwarty na spotkanie z wolontariuszem nie tylko w celu refleksji, ale także dla stworzenia przyjacielskiej relacji opartej na wzajemnym zaufaniu”. Ta definicja w pełni oddaje zakres osobistego wsparcia, jakie mentor może zapewnić wolontariuszowi. Słowo „może” jest tu znamienne, bo pokazuje, jak wiele zależy od chęci i umiejętności samego mentora.

W praktyce rola mentora EVS może wiązać się z wzięciem na siebie odpowiedzialności za drugiego człowieka. Czasem oznacza to pomoc wolontariuszowi w podejmowaniu trudnych, życiowych decyzji, innym razem może polegać na wsparciu w zwykłych, codziennych sprawach: pokazaniu okolicy, zrobieniu zakupów czy założeniu konta w banku. Dlatego ważne jest, żeby przysły mentor był świadomy swej roli i określił jej ramy jeszcze na początku projektu. Powinien to zrobić wspólnie z koordynatorem oraz samym wolontariuszem, biorąc pod uwagę własne możliwości i granice zaangażowania, które jest w stanie zaoferować. Co istotne, rola mentora w strukturze wsparcia projektu EVS jest ważna, ale nie jest to jedyny element decydujący o tym, czy projekt zostanie zrealizowany z sukcesem. Wpływa na to cała sieć różnych zależności i powiązań, w których najbardziej zmiennym i nieprzewidywalnym czynnikiem jest człowiek.

Rolę podobną do tej, jaką pełni mentor w projektach Wolontariatu Europejskiego, może odgrywać facylitator w projektach Mobilności osób pracujących z młodzieżą. Najkrócej mówiąc, może wspierać uczestników seminariów i szkoleń. Facylitator jest osobą, która nie tylko prowadzi zajęcia, ale także może motywować uczestników i pomagać im w radzeniu sobie z wyzwaniami pojawiającymi się w projekcie oraz w odkrywaniu i wzmacnianiu mocnych stron.

Fot. Tomasz Jędrski





Dzięki mentorom i facylitatorom młodzi ludzie mają szansę świadomie przejść przez proces uczenia się w trakcie projektu

Zarówno mentor w Wolontariacie Europejskim, jak i facylitator w szkoleniach i seminariach dla osób pracujących z młodzieżą wspierają proces uczenia się uczestników podczas projektów. Jest to ich kluczowa rola, która wpływa na charakter pracy tych osób. Mentor może być coachem, przewodnikiem, przyjacielem albo współpracownikiem. Facylitator może być nauczycielem. Jakkolwiek określimy ich rolę i wpasujemy w różne modele wsparcia, to właśnie oni towarzyszą młodym osobom w projekcie i wspierają rozwój ich kompetencji. Dzięki nim młodzi uczestnicy mają szansę świadomie przejść przez proces uczenia się w trakcie projektu, w którym biorą udział.

Organizacje realizujące projekty zdają sobie sprawę ze znaczenia osób wspierających

w projektach i dbają o właściwy wybór oraz rozwój ich kompetencji. Dla kandydatów organizowane są spotkania przygotowawcze przed rozpoczęciem projektu oraz szkolenia wewnętrzne w trakcie przedsięwzięcia. Mentorzy i facylitatorzy są również wysyłani na szkolenia międzynarodowe.

Wsparcie w tym zakresie oferuje także Narodowa Agencja Programu Erasmus+ Młodzież, która corocznie od 2011 r. organizuje szkolenia mające zapewnić wysoką jakość wsparcia procesu uczenia się uczestników Wolontariatu Europejskiego. Raporty ze szkoleń: *Mentor w roli głównej* (2011), *Mentor czyli kto?* (2012), *Mentoring for change* (2013), *Meant to be a Mentor* (2014-2015) są dostępne na stronie: www.mlodziej.org.pl/akcja-2/strefa-mentora. ■

MENTOR EVS O WSPIERANIU WOLONTARIUSZY:

– Zauważyłem, że praca z wolontariuszem może być postrzegana w różny sposób, mentorzy mogą stosować odmienne metody, ale najważniejszym celem tych osób powinno być prowadzenie wolontariusza. Czasami może to być jakaś specjalna droga, stworzona w oparciu o teorię, ale czasem można zaufać swojej intuicji. Im bardziej jako mentor jesteś skłonny do refleksji nad sobą samym, tym bardziej jesteś w stanie pomóc wolontariuszowi rozpoznać jego kompetencje i proces uczenia się.

Kwestia wyzwania

Gdy byłem dzieckiem, skakałem tylko po białych pasach zebry, a na chodniku następowałem na co drugą szczelinę między płytami. Grałem. Gra kojarzy się z zabawą i słuszenie – dostarcza rozrywki i sprawia przyjemność. Tylko tyle?

Piotr Wiśniuch

grywalizator, Laboratorium EE

Gra Evoke

Projekt Jane McGonigal (www.urgentevoke.com) to zakrojony na szeroką skalę internetowy projekt dla młodzieży, dotyczący podstawowych problemów świata – np. braku żywności, energii elektrycznej czy ropy. Uczestnicy realizują misje zbudowane według podobnego schematu:

WPROWADZENIE

komiks pokazujący zagadnienie

(np. rozmowa prezydenta Tokio z asystentką o groźbie wyczerpania zapasów ryżu. Prezydent decyduje o wysłaniu pilnego wezwania o pomoc do bohaterów, czyli graczy);

NAUKA

pytanie, które zmusza do poszukiwań

(np. jaki jest największy problem z żywnością w Twojej okolicy?);

DZIAŁANIE

zadanie, które przenosi działania gracza ze świata wirtualnego w realny

(np. postaraj się o zapewnienie bezpieczeństwa żywieniowego jednej osoby z Twojej okolicy);

WYOBRAŹNIA

zadanie na kreatywność

(np. wyobraź sobie, co byś zjadł na obiad w marcu 2020 r.).

Gra odpowiada na wszystkie potrzeby, o których mówi McGonigal – uczestnicy są wciągnięci w ważne z punktu widzenia świata zadanie, misje są na odpowiednim poziomie, a ich cykliczna weryfikacja w postaci fabularyzowanego rankingu motywuje do podejmowania kolejnych wyzwań.



Foto: archiwum PiSE

Spójrzmy na przykład podwórkowego berka. Gracze ćwiczą umiejętności pożądane u każdego pracownika, szczególnie osoby zarządzającej projektami: elastycznego myślenia i działania (jak uniknąć goniącego?), podejmowania decyzji (przyspieszyć czy zmienić kierunek?) oraz szacowania ryzyka (goniący jest blisko czy mogę odpocząć?). To niemało jak na grę trwającą tylko kilkanaście minut.

Co sprawia, że gra jest dobrym narzędziem pracy z młodzieżą? Doświadczona projektantka gier Jane McGonigal w 2010 r. podczas wystąpienia na konferencji TED wyróżniła 4 cechy graczy: nagły optymizm (ekstremalna motywacja do działania i pokonywania trudności), tworzenie gęstej sieci kontaktów (aby z kimś zagrać, musimy mu zaufać, co prowadzi do tworzenia więzi i współpracy), radosna produktywność (gracze czują się lepiej, gdy w grze podejmują działanie) oraz potrzeba epickiego sensu (gracze uwielbiają być częścią ważnych misji).

Eduktor, mając świadomość występowania tych cech, może zaprojektować grę, która nie tylko okaże się skutecznym narzędziem

poznawczym, ale także dostarczy odbiorcom przyjemności. W przekazywaniu wiedzy ważniejsze od zapamiętywaniu faktów i dat, które można sprawdzić w książce, jest doprowadzenie do stanu, w którym odbiorca rozumie mechanizmy procesów i wydarzeń. A kiedy zrozumie podstawy, sam będzie dążył do poszerzania swojej wiedzy. Mało kto chce się uczyć w myśl zasady „kiedyś się przyda”. Przemysłana i dobrze przygotowana gra może ułatwić poznanie i przyswojenie praktycznie każdego tematu.

Przy użyciu gier możemy także wskazywać i kształtować odpowiednie postawy wśród młodych osób – np. wobec kwestii pomocy humanitarnej. W grze stworzonej przez Laboratorium EE na potrzeby Polskiej Akcji Humanitarnej zespoły graczy wcielają się w członków Zespołu Reagowania Natychmiastowego i przechodzą przez kolejne etapy udzielania pomocy humanitarnej. Symulacja jest oparta na prawdziwych liczbach i procedurach. W toku rozgrywki gracze podejmują decyzje ekonomiczne, strategiczne oraz poszukują informacji w formie zadań miejskich, które mają odzwierciedlić sposób ich zdobywania w terenie objętym kryzysem. Dzięki zaangażowaniu graczy w podejmowanie samodzielnych decyzji złożony temat pomocy humanitarnej staje się bardziej przyjazny i zrozumiały.

Gra przede wszystkim uruchamia drzemiące w nas pokłady ciekawości, wyzwala chęć zmierzenia się ze słabościami i pragnienie zwycięstwa, o którym mówi Jane McGonigal. A te elementy to doskonałe akceleratorzy zdobywania wiedzy poprzez przeżycie. Dlatego warto przede wszystkim nie bać się eksperymentować z grywalizowaniem swoich projektów. Zabawa i pasja mogą przerodzić się w profesjonalne zajęcie! ■

RUCH NA ZAPLECZU

**Ich pasją jest występowanie na scenie, ale własnej sceny nie mają.
Właśnie im – amatorskim, alternatywnym lub prowincjonalnym teatrom
– postanowiła pomóc warszawska Fundacja Graj!**

Martyna Gregor
mobilny dziennikarz
programu Erasmus+

Fundacja Graj! (obecnie znana jako Towarzystwo Teatralne im. Jędrzeja Cierniaka) to koordynator projektu *Teatramat – Merytoryczne Zaplecze Teatru Amatorskiego*. – Projekt ma charakter trwałego centrum usługowego. Ułatwiamy artystom uczestnictwo w lokalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym życiu kulturalnym, udzielając im wsparcia merytorycznego, organizacyjnego i finansowego – podkreśla dyrektor fundacji i koordynator projektu Simon Blaschko.

Celem inicjatywy jest wspieranie nie tylko amatorów, ale i zawodowców. – Fakt, że grono uczestników jest tak zróżnicowane sprawia, że możliwe jest czerpanie wzajemnych inspiracji i podejmowanie współpracy między różnymi środowiskami. Dotyczy ona m.in. tworzenia amatorskich klubów teatralnych przy teatrach instytucjonalnych albo organizowania wolontariatu – mówi Simon Blaschko.

W ramach projektu powstała m.in. internetowa baza kontaktów do instruktorów, reżyserów, pedagogów teatru, aktorów oraz zespołów teatralnych. Na multimedialnym portalu internetowym *Teatroteka szkolna* (<http://teatrotekaszkolna.pl>) nauczyciele i pedagodzy mogą też znaleźć scenariusze oraz nowatorskie pomysły na prowadzenie zajęć teatralnych. Fundacja zajmuje się również tłumaczeniem książek i tekstów oraz rozpowszechnianiem dobrych praktyk edukacyjnych teatru amatorskiego.

Uczestnicy projektu mogą czerpać z doświadczeń nie tylko innych polskich teatrów, ale także zagranicznych partnerów przedsięwzięcia. Wśród nich są Bund Deutscher Amateurtheater e.V. z Niemiec, DATS z Danii oraz Fédération Nationale des Compagnies de Théâtre et d'Animation z Francji. Partnerami z Polski są Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszeńskiego oraz Stowarzyszenie Pozytywnych Zmian.

By ułatwić współpracę, stworzono listy usług i produktów wytwarzanych przez przedstawicieli teatru amatorskiego w poszczególnych krajach. – Zorganizowaliśmy również spotkania, w trakcie których można było przyjrzeć się temu, jak z teatrami amatorskimi pracują nasi zagraniczni partnerzy. W sumie w trzech seminariach uczestniczyło ok. 50-60 osób, reprezentujących 40 teatrów – mówi Simon Blaschko.

Realizując projekt, fundacja nawiązała współpracę z Instytutem Teatralnym, Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowym Centrum Nauki. – Wynikiem tej współpracy może być stworzenie nowego działu w Instytucie Teatralnym – podkreśla koordynator projektu. – Takiej współpracy między organizacją pozarządową a instytucją państwową jeszcze nie było – dodaje.

Zwykle realizacja projektów trwa rok lub dwa lata. W przypadku *Teatramatu* będzie inaczej – inicjatywa będzie kontynuowana bezterminowo. Zapewni to trwałe wsparcie dla teatrów amatorskich i umożliwi ich dalszy rozwój – zarówno w Polsce, jak i za granicą. ■

Wynikiem współpracy fundacji z Instytutem Teatralnym może być stworzenie w tej instytucji nowego działu



PROGRAM:
„Młodzież w działaniu”

REALIZATOR:
Fundacja Graj! z Warszawy
– obecnie Fundacja Towarzystwo
Teatralne im. Jędrzeja Cierniaka

CZAS REALIZACJI:
od 2014 r.

STRONA WWW:
<http://fundacijagraj.pl/szlak>

Kształcenie dualne wraca do łask?

Po latach niechęci do dualnego systemu kształcenia w sierpniowym rozporządzeniu ministra edukacji narodowej pojawia się to określenie. I choć nie oznacza dokładnie tego, co znamy z innych krajów Europy, można mówić o pewnym przełomie

Anna Kowalczyk
program Erasmus+
Kształcenie i szkolenia
zawodowe

Wysiłki, by przywrócić bądź wprowadzić od podstaw dualny system kształcenia zawodowego podejmowane są ostatnio w wielu krajach Europy. Pomysł ten polega na organizowaniu znacznej części zajęć praktycznych u pracodawcy, czyli w rzeczywistym środowisku pracy. Kształcenie takie pozwala młodym adeptom zawodu zdobyć niezbędne doświadczenie i – w konsekwencji – znacznie szybciej znaleźć zatrudnienie. Wystarczy wspomnieć, że w Niemczech, gdzie system dualny działa od lat, bezrobocie wśród młodzieży nie przekracza 7 proc. – jest najniższe w Europie.

W Polsce funkcjonowało dotychczas kształcenie w tzw. systemie przemienym. Obejmowało ono jednak tylko część uczniów zasadniczych szkół zawodowych – tych, którzy odbywali przygotowanie zawodowe w zakładach pracy na podstawie umów o zatrudnienie w charakterze pracownika młodocianego. W sumie z tego rozwiązania korzystało ok. 20 proc. uczniów wybierających kształcenie zawodowe.

Teraz czekają nas zmiany – w sierpniowym rozporządzeniu ministra edukacji narodowej w sprawie praktycznej nauki zawodu pojawia się termin *system dualny*. Ministerstwo chce, by organizowanie zajęć praktycznych u pracodawców „w formie dualnego systemu kształcenia” było możliwe w każdym typie szkoły kształcącej zawodowo (a zatem także w technikach i szkołach policealnych), a nie tylko, jak dotychczas, w zasadniczych szkołach zawodowych. Regulacje te wychodzą naprzeciw potrzebie

zacieśnienia współpracy szkół z pracodawcami, o której wspomniano w założeniach do reformy szkolnictwa zawodowego, zapoczątkowanej w 2012 r.

Zgodnie z rozporządzeniem, zajęcia w siedzibie pracodawcy będą mogły się odbywać na podstawie umowy pomiędzy pracodawcą a młodocianym pracownikiem lub dyrektorem szkoły. Rozporządzenie wprowadza też dla poszczególnych typów szkół minimalny wymiar godzinowy zajęć praktycznych, które muszą być zorganizowane u pracodawców. W efekcie wiele szkół, które dotychczas organizowały praktyki w szkolnych pracowniach, będzie musiało nawiązać kontakty z lokalnymi firmami. Szkołom pozostawia się jednak pewną swobodę dostosowania zakresu kształcenia u pracodawców do specyfiki zawodu oraz możliwości lokalnego rynku pracy. Ważną zmianą jest też zapis dający pracodawcom wpływ na zakres programu, co ma umożliwić harmonizację treści kształcenia z potrzebami zatrudniających.

Czy nazywanie takiego typu kształcenia *dualnym* nie jest jednak pewnym nadużyciem? Wątpliwości takie w swoim komentarzu do rozporządzenia wyraził minister pracy i polityki społecznej. Zauważył on, że w myśl nowych przepisów w przypadku techników kształcenie u pracodawcy obejmować będzie (w najlepszym razie!) 1 dzień tygodniowo, a w wersji minimum – jedynie ok. 6 tygodni w toku całego czteroletniego cyklu kształcenia (!). Zastrzeżenia MPiPS dotyczyły też sposobu zawierania umów z pracodawcami. W większości krajów europejskich system

Foto: Fotolia



dualny rozumiany jest jako proces, w którym kształcenie odbywa się na podstawie umowy ucznia z pracodawcą. To na nim spoczywa główna odpowiedzialność za realizację programu kształcenia, choć i tu podejścia bywają różne, jak np. na Słowacji (więcej o tym w ramce obok).

Rozporządzenie zaproponowane przez MEN w rzeczywistości nie wprowadza więc systemu dualnego. Otwiera jedynie furtkę, by móc zastosować obecny system również w innych typach szkół niż zawodówki.

Intencje są słuszne, niestety wykonanie wydaje się nie dość dobrze przygotowane. Brakuje przede wszystkim elementów promocji kształcenia w rzeczywistym środowisku pracy. Jest tylko ustalenie nowych zasad, z którymi dyrektorzy i organy prowadzące będą sobie musiały same poradzić, podobnie jak przedsiębiorcy.

Mimo tych zastrzeżeń trzeba jednak docenić istotną zmianę frontu. Wcześniej stosunek ministerstwa do kształcenia dualnego był co najmniej ambiwalentny. Teraz

wyzwaniem staje się zapewnienie wysokiej jakości kształcenia świadczonego przez pracodawców. Z pewnością będzie to kwestia wymagająca w najbliższym czasie bacznej obserwacji. ■

Oczy na Słowację

Nasi południowi sąsiedzi wprowadzili system dualny w kwietniu 2015 r. W ustawie o kształceniu zawodowym miejscowy parlament dość dokładnie określił sposób organizacji i finansowania takiego kształcenia. Większą niż dotąd odpowiedzialność za jego przebieg będą ponosić przedsiębiorcy i pracodawcy. Mają się oni wiązać umowami zarówno ze szkołą, jak i z uczniem (oraz jego opiekunem prawnym), a ich zaangażowanie będzie rekompensowane poprzez ulgi podatkowe. Nowe przepisy zakładają też certyfikowanie przedsiębiorstw, w których będzie się odbywać kształcenie praktyczne.

Na Słowacji system dualny nie stanie się jednak obowiązkowy. Będzie mógł funkcjonować równoległe do istniejącego dotychczas systemu szkolnego.

De facto rozporządzenie MEN nie wprowadza systemu dualnego. Rozszerza jedynie zakres obowiązkowych praktyk u pracodawców



Europass: otwarcie na pracodawców

Już od roku Europejskie Centrum Rozwoju Kształcenia Zawodowego prowadzi kampanię propagującą Europass wśród europejskich pracodawców. Chodzi o szerszą wymianę informacji oraz dostosowanie systemów informatycznych

Konrad Romaniuk

koordynator Krajowego Centrum Europass

Celem kampanii jest uzyskanie tzw. interoperacyjności. W prawie telekomunikacyjnym termin ten oznacza zdolność sieci telekomunikacyjnych do współpracy w celu zapewnienia wzajemnego dostępu użytkowników do usług świadczonych w tych sieciach. W przypadku interoperacyjności Europassu chodzi o otwarcie nie tylko różnych rozwiązań IT na siebie nawzajem (co w praktyce pozwala importować dane z dokumentów Europass do wewnętrznych systemów obróbki i przechowywania informacji), ale też o uruchomienie otwartej wymiany informacji między sieciami w rozumieniu dosłownym, nie tylko informatycznym. Upraszczając nieco: chodzi o to, aby zainteresować współdziałaniem korporacje, firmy, uczelnie i samych obywateli, tak by wspólnie uzyskać lepsze efekty.



Europass jest inicjatywą Komisji Europejskiej, przyjętą decyzją Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 15 grudnia 2004 r., obowiązującą od 1 stycznia 2005 r.

Europass obejmuje portfolio pięciu dokumentów funkcjonujących w takiej samej formie na obszarze całej Europy – również w państwach Europejskiego Obszaru Wolnego Handlu (EFTA) oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG). Więcej informacji na stronie: www.europass.org.pl



Dlaczego w ogóle kampania prowadzona przez Europejskie Centrum Kształcenia Zawodowego i Szkoleń (CEDEFOP) była potrzebna? Bo kryzys ekonomiczny spowodował spadek zatrudnienia w krajach wspólnoty i wywołał naturalny popyt na innowacyjne sposoby służące odwróceniu tego trendu. W funkcjonowaniu administracji europejskiej przełożyło się to na stosowne akty prawne oraz na zmianę priorytetów finansowania. W CEDEFOP uznano, że sposobem na zwiększanie zatrudnienia może być właśnie otwarcie się instytucji unijnych na bliższe relacje z wszelkimi aktorami rynku pracy i zapewnienie wspomnianej interoperacyjności. W jej efekcie wszystkie informacje wpisywane w dokumentach Europass, dotyczące m.in. umiejętności, kompetencji czy doświadczeń, dostaną „drugie życie”, trafiając do partnerów pozyskanych w trakcie kampanii.

W pierwszej fazie przedsięwzięcia działania CEDEFOP skupiały się na pozyskiwaniu do współpracy portali rekrutacyjnych, agencji zatrudnienia i pośrednictwa pracy, uniwersytetów itp. Po rozesłaniu 250 zaproszeń udało się zdobyć 15 partnerów. Interoperacyjność wdrożono m.in. z siecią Eures, hiszpańską rządową instytucją CV Noramlizado, międzynarodową korporacją konsultingową Elsevier oraz bułgarskim portalem JobTiger, który posiada 337 tys. zarejestrowanych użytkowników poszukujących pracy. W wymiarze IT najciekawszym osiągnięciem kampanii wydaje się wdrożenie interoperacyjności z Drupalem, wyjątkowo popularnym systemem zarządzania treścią, tzw. CMS (ang. *Content Management System*).

W najbliższych dniach ruszy druga faza kampanii, polegająca na pozyskaniu do współpracy instytucji unijnych, m.in. poszczególnych komisyjnych dyrekcji generalnych, Parlamentu, Rady Unii Europejskiej i poszczególnych agencji. W ten sposób działania CEDEFOP, które dotąd służyły głównie zapewnieniu obywatelom UE równych szans w przedstawianiu kwalifikacji i doświadczenia zawodowego, nabierają teraz nowego wymiaru.

Z niecierpliwością czekamy na pierwsze polskie wdrożenie interoperacyjności z Europass. Aktualnie Krajowe Centrum pracuje nad pozyskaniem do udziału w kampanii m.in. kilku liczących się agencji zatrudnienia i firm rekrutacyjnych. ■

Więcej informacji o kampanii na rzecz interoperacyjności Europassu znajduje się na stronie: <http://interop.europass.cedefop.europa.eu>.

NA GŁĘBOKĄ WODĘ

Stworzenie w całej Europie jednolitego kierunku studiów dla osób zajmujących się bezpieczeństwem wodnym – taki był cel nowatorskiego projektu, zrealizowanego przez WOPR i cztery uczelnie

Bartosz Borys

mobilny dziennikarz programu Erasmus+

Takich działań wcześniej w Polsce nie było – mówi koordynator projektu Apoloniusz Kurylczyk, ekspert w zakresie ratownictwa wodnego i szkolenia ratowników. – Osoby kształcone według wypracowanych przez nas metod będą w przyszłości wyznaczały standardy bezpieczeństwa imprez masowych oraz aktywnego wypoczynku nad wodą – dodaje.

Najważniejszym rezultatem projektu *Safer Europe By Higher Qualified Water Safety Managers (EQF2)*, realizowanego przez prawie dwa lata, jest opracowanie europejskich ram kwalifikacji w zakresie zarządzania bezpieczeństwem wodnym (poziomy 5-8). Umożliwi to uruchomienie innowacyjnego kierunku studiów na uczelniach wyższych i w szkolnictwie pozazawodowym. W ramach przedsięwzięcia stworzono opisy stanowisk i wymagań dla nich, oraz określono, jakie poziomy kwalifikacji będą wymagane od osób, które w przyszłości ukończą wspomniany kierunek, zdobywając tytuł licencjata, magistra lub doktora.

Program studiów był konsultowany z przedstawicielami uczelni, ekspertami w dziedzinie rekreacji wodnej, a także z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. – Niezwykle cenna dla nas była również wymiana doświadczeń – zobaczyliśmy, jak wygląda sytuacja w innych krajach UE – podkreśla Apoloniusz Kurylczyk.

W efekcie projektu rozpoczęto przygotowania do uruchomienia kierunku studiów na czterech uczelniach wyższych z krajów uczestniczących w projekcie oraz na dwóch uczelniach z innych państw. – Myślę, że polskie ministerstwo zatwierdzi propozycję studiów już w przyszłym roku – mówi koordynator projektu. Skąd ten optymizm?



– Niezwykle cenna dla nas była również wymiana doświadczeń – podkreśla koordynator projektu Apoloniusz Kurylczyk

Osoby kształcone według wypracowanych metod będą w przyszłości wyznaczały standardy bezpieczeństwa imprez masowych oraz aktywnego wypoczynku nad wodą

– Uczelnie dostają gotowy produkt, zaopiniowany przez inne uczelnie i zatwierdzony przez MNiSW. Myślę, że z jego wykorzystaniem nie będą miały żadnego problemu. To będzie ciekawy kierunek dla młodzieży, dający jej konkretne umiejętności i zawód – stwierdza Apoloniusz Kurylczyk.

Promocja rezultatów projektu na szerszą skalę rozpocznie się z chwilą uruchomienia nowego kierunku studiów. – Wówczas i my, i uczelnie będziemy namawiać młodych ludzi do skorzystania z naszej oferty dydaktycznej oraz promować rezultaty tego

projektu i naszej pracy – mówi Kurylczyk.

Twórcy projektu nie mają wątpliwości, że nowy kierunek studiów spotka się z zainteresowaniem młodych ludzi. Wspólne europejskie standardy ułatwią międzynarodową współpracę, wymianę doświadczeń i mobilność studentów. Kształcenie specjalistów w dziedzinie bezpieczeństwa wodnego będzie też korzystne dla wszystkich miłośników rekreacji. ■

PROGRAM:

„Uczenie się przez całe życie”
– Leonardo da Vinci

REALIZATOR:

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

CZAS REALIZACJI:

2012-2014 r.

STRONA WWW:

<http://europe.ilsf.org/node/241>

W pogoni za postępem



W październiku 2015 r. było ich już w Polsce ponad pół tysiąca. Skupiały ok. 160 tys. osób. Uniwersytety Trzeciego Wieku (UTW) - bo o nich mowa - stały się polskim fenomenem. Nigdzie na świecie nie rozwijają się tak szybko

Ewa Piąt

pełnomocnik Rektora UJ ds. Jagiellońskiego
Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Celem tych organizacji jest umożliwienie zdobywania wiedzy słuchaczom w starszym wieku. Chodzi jednak nie tylko o poszerzanie horyzontów np. poprzez poznawanie nowinek technologicznych, ale także o nawiązywanie znajomości, integrację z rówieśnikami i atrakcyjne spędzanie czasu. W Polsce UTW wzięły na siebie jeszcze jedną, niezwykle ważną rolę: w imieniu środowiska osób starszych jako partner rządu kreują politykę senioralną.

Obecnie okres życia po zakończeniu aktywności zawodowej trwa nawet 30 lat. W tym czasie otoczenie bardzo dynamicznie się zmienia, wiedza dezaktualizuje, a zdobyte doświadczenia starzeją. Współczesny człowiek jest zmuszony

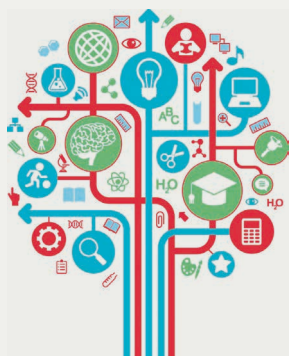
do nieustannego uczenia się i nabywania nowych kompetencji. Ta zasada dotyczy również, a nawet szczególnie, seniorów. Nie zatrzymamy postępu. Możemy natomiast spróbować za nim nadążyć, stawiając na edukację. Dla młodszych seniorów może ona być szansą na utrzymanie się lub powrót na rynek pracy, dla pozostałych – okazją do radosnego i twórczego spędzania czasu na emeryturze.

Pierwszy UTW powstał w 1973 r. na uniwersytecie w Tuluzie z inicjatywy prof. Pierre'a Vellasa. Jego celem była poprawa jakości życia seniorów, m.in. poprzez szerzenie oświaty zdrowotnej, pobudzanie aktywności fizycznej i umysłowej oraz inspirowanie twórczości artystycznej. UTW dawał

możliwość zdobycia wiedzy osobom, które nie mogły studiować w młodości, a pragnęły się kształcić. Ulokowanie UTW w strukturze szkoły wyższej umożliwiło jednocześnie prowadzenie badań gerontologicznych i upowszechnianie wiedzy o starości w społeczeństwie oraz wśród decydentów.

Bardzo szybko, już w 1975 r., powstał pierwszy UTW w Polsce. Jego założycielką była prof. med. Halina Szwarc. U progu transformacji ustrojowej w 1989 r. w Polsce istniało tylko 9 UTW. W 2007 r. było ich 125, w 2013 r. ponad 450, a obecnie 554. Większość (60 proc.) to stowarzyszenia lub fundacje utworzone z inicjatywy lokalnych liderów-seniorów. Co piąty uniwersytet dla osób starszych działa w strukturach uczelni,

AKTUALNOŚCI Z PLATFORMY EPALE



Jak można wykorzystać platformę EPALE przy pisaniu projektów programu Erasmus+?

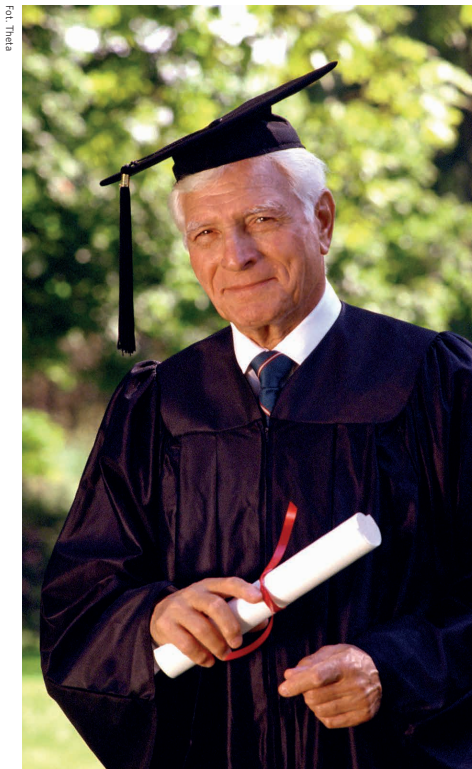
Planujesz złożyć wniosek w najbliższym konkursie programu Erasmus+ w ramach sektora Edukacja dorosłych? Elektroniczna platforma na rzecz uczenia się dorosłych w Europie - EPALE może w tym pomóc.

Organizacje zainteresowane realizacją projektów dotyczących edukacji dorosłych często mają problem ze znalezieniem zagranicznych partnerów. Można wtedy skorzystać z narzędzia **Wyszukiwanie partnerów (Partner search)** na platformie EPALE. Użytkownicy serwisu mają dostęp do bazy organizacji chcących nawiązać współpracę oraz ogłoszeń o poszukiwaniu partnerów do projektów. Po zarejestrowaniu się i zalogowaniu na EPALE można również: umieścić własną organizację w bazie, zaproponować podjęcie określonych działań (np. zrealizowanie projektu), opublikować ogłoszenie o poszukiwaniu partnera/ów do projektu oraz skontaktować się z innymi użytkownikami EPALE.

a pozostałe 20 proc. funkcjonuje przy domach kultury, bibliotekach, ośrodkach pomocy społecznej itd. Najwięcej UTW zarejestrowano w województwach: mazowieckim, małopolskim oraz dolnośląskim (wszystkie dane za Ogólnopolską Federacją Stowarzyszeń UTW w Nowym Sączu).

Wszystkie UTW z jednej strony promują, a z drugiej wykorzystują aktywność swoich słuchaczy. Kładą nacisk na upowszechnianie wiedzy na temat procesu starzenia, profilaktyki chorób cywilizacyjnych, zdrowego stylu życia, zmian w psychice osoby starzejącej się, znaczenia aktywności fizycznej. Równie wiele miejsca poświęcają przystosowaniu podopiecznych do wyzwań, które przynosi współczesna rzeczywistość, zdominowana przez nowe technologie. Istotne miejsce zajmują również rozwijanie zainteresowań i pasji seniorów oraz działania integracyjne, umożliwiające nawiązanie i utrzymanie kontaktów towarzyskich.

UTW w Polsce rozwijają się głównie w miastach akademickich. Przyciągają osoby zainteresowane rozwojem, co w praktyce oznacza, że słuchaczami są głównie osoby wykształcone. UTW działające w małych miejscowościach nie egzekwują jednak kryterium wykształcenia. Co ważne, jego poziom jest zwykle tym wyższy, im niższy jest wiek słuchaczy.



Obecnie UTW skupiają ok. 160 tys. aktywnych seniorów – to największy ruch obywatelski w Polsce po okresie transformacji ustrojowej. Liczba Uniwersytetów jest obecnie tak duża, że każdy chętny znajdzie dla siebie miejsce – jeśli nie w UTW w uczelni, to np. w fundacji.

Co ważne, najbardziej aktywni, najlepiej wykształceni i stosunkowo młodzi w grupie seniorów podjęli wysiłek wpływania na decyzje władz państwowych dotyczące polityki społecznej wobec osób starszych. Lobbying środowisk UTW podczas corocznych Forów III Wieku (od 2009 r. towarzyszących Forum Ekonomicznemu w Krynicy), podczas dwóch Kongresów UTW (2012, 2015), licznych konferencji z udziałem naukowców, ekspertów-praktyków i polityków zaowocował tzw. polityką senioralną. To zaczątek nowej polityki publicznej, która wspiera nie tylko – jak to było do tej pory – najbardziej niesamodzielne i najbardziej bezradne osoby starsze, ale promuje również zdrowe starzenie oraz niezależne i satysfakcjonujące życie w starości. ■

ALFABET EDUKACJI DOROSŁYCH



CONFINTEA

Międzynarodowa Konferencja UNESCO na temat Edukacji Dorosłych organizowana co 12 lat, począwszy od 1949 r. Ostatnia konferencja CONFINTEA VI odbyła się w dniach 1-4 grudnia 2009 r. w Belém w Brazylii. Była ważnym forum dialogu na temat dalszych kierunków rozwoju edukacji dorosłych w skali całego globu. Konferencja pod hasłem *Życie i uczyć się dla zrównoważonej przyszłości* zgromadziła ponad 1500 delegatów, w tym 55 ministrów edukacji oraz przedstawicieli instytucji edukacyjnych, uczelni, agend Narodów Zjednoczonych, organizacji społecznych i sektora prywatnego, a także ekspertów ze 144 krajów członkowskich UNESCO. CONFINTEA VI przyjęła Ramowy Plan Działań (*Belém Framework for Action*), w którym przypomniano, że zapewnienie dorosłym możliwości kształcenia stanowi realizację jednego z praw człowieka – prawa do edukacji. Więcej informacji na stronie: www.unesco.pl/?id=521

Platforma EPALE jest też **znakomitym miejscem poszukiwania inspiracji przy opracowaniu koncepcji projektu**, zarówno w ramach Akcji 1. – Mobilność kadry edukacji dorosłych, jak i Akcji 2. – Partnerstwa strategiczne na rzecz edukacji dorosłych. Na EPALE publikowane są artykuły eksperckie o najnowszych trendach w edukacji dorosłych oraz raporty i inne oficjalne dokumenty dotyczące sektora. Można tam również znaleźć opisy dobrych praktyk oraz wziąć udział w dyskusjach prowadzonych przez specjalistów.

Dodatkowo, osoby zainteresowane złożeniem wniosku w ramach Akcji 1. mogą skorzystać z **Kalendarza wydarzeń**. Znajdą w nim **informacje o organizowanych w Europie kursach, konferencjach i seminariach dla kadry edukacji dorosłych, z których można skorzystać w ramach projektów mobilności**. Kalendarz umożliwia wyszukiwanie wydarzeń według takich kryteriów, jak: miejsce, typ wydarzenia, język, grupa docelowa i temat.

Na EPALE można również znaleźć **wskazówki ekspertów dotyczące tego, jak opracować koncepcję dobrego projektu i napisać zwycięski wniosek na konkurs**. Osoby poszukujące tego typu informacji zapraszamy do polskiej i angielskiej wersji sekcji **Blog**.

Ponadto, na platformie swoimi doświadczeniami dzielą się osoby, którym udało się uzyskać dofinansowanie projektów w ramach programu Erasmus+.

Skontaktuj się z nami! Krajowe Biuro EPALE, e-mail: epale@frse.org.pl, tel. 22 46 31 063

NAUKA ŻYCIA WŚRÓD LUDZI

Jedni stracili swoje domy, inni bezpieczeństwo lub wolność. Wszyscy zadają sobie pytanie: czy los da mi drugą szansę. *A new way to social skills* to projekt, który miał im pomóc tę szansę wykorzystać

Marzena Indra-Gózdź

mobilny dziennikarz programu Erasmus+

Organizatorem dwupółletniego projektu skierowanego do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym był Areszt Śledczy w Olsztynie. To z jego inicjatywy sześć organizacji z różnych krajów podjęło wspólne działania, by zwiększyć kompetencje społeczne swoich podopiecznych: uchodźców, imigrantów i osadzonych, dla których start w nowe życie bywa wyjątkowo trudnym wyzwaniem.

Projekt umożliwił pracownikom różnych organizacji wymianę doświadczeń na temat stosowanych przez nie działań. Dzięki temu udało się opracować innowacyjne metody pracy z osobami znajdującymi się w trudnej sytuacji życiowej. W stworzonym wspólnie Programie Kształcenia Kompetencji Społecznych, który wdrożono w organizacjach partnerskich, znalazły się wykłady, zajęcia z rysunku, teatru, dramy czy tworzenia murali. Ich celem było zwiększenie najważniejszych kompetencji społecznych

uczestników – m.in. umiejętności komunikacyjnych czy umiejętności radzenia sobie ze stresem – oraz budowanie pewności siebie. W ramach programu osadzeni brali też udział w warsztatach psychologicznych, ceramicznych, a nawet tanecznych.

– W osadzonych mało kto wierzy – mówi Agata Młynik, psycholog w olsztyńskim areszcie śledczym. – Najłatwiej zepchnąć ich na margines, uznać, że oni się już do niczego nie nadają i nic z nich nie będzie – dodaje. Na początku uczestnicy projektu podchodzili do tematu nieufnie, ale z czasem ich zaangażowanie rosło. – Teraz sami pytają, kiedy coś nowego zrobimy – dodaje Agata Młynik.

Udział w przedsięwzięciu przyniósł korzyści nie tylko osobom w trudnej sytuacji społecznej. Pracownikom olsztyńskiego aresztu pozwolił na poszerzenie wiedzy i podniesienie świadomości w zakresie warunków pracy i funkcjonowania innych

zakładów karnych. Udało się również zgromadzić fachową wiedzę o osobach zagrożonych wykluczeniem społecznym, a następnie przekazać ją społeczności lokalnej.

Wypracowany w projekcie Program Kształcenia Kompetencji Społecznych wydano w formie książkowej w sześciu językach. W publikacji znalazły się: opis kompetencji oraz propozycje działań umożliwiających ich nabycie. Innowacyjność inicjatywy została doceniona na konferencji wieńczącej projekt. Efekty przedsięwzięcia były też omawiane w mediach oraz na portalu poświęconym więziennictwu w Polsce.

Projekt *A new way to social skills* umożliwił osadzonym nie tylko rozwój niezbędnych kompetencji. Niektórym dał coś więcej. Część osadzonych dzięki udziałowi w przedsięwzięciu otrzymała... przedterminowe zwolnienie z aresztu – swoje nowe umiejętności może więc sprawdzić w praktyce dużo szybciej niż planowała. ■

– W osadzonych mało kto wierzy. Najłatwiej zepchnąć ich na margines, uznać, że oni się już do niczego nie nadają i nic z nich nie będzie – mówi Agata Młynik



Fot. archiwum PSE

PROGRAM:
„Uczenie się przez całe życie” – Grundtvig

REALIZATOR:
Areszt śledczy w Olsztynie

CZAS REALIZACJI:
2012-2014 r.

STRONA WWW:
www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektora-slugy-wieziennej-olsztyn/areszt-sledczy-olsztyn

HISTORIA W PIGUŁCE

Licealiści z Łomży spotkali się w Krakowie z młodzieżą z Litwy – nie tylko, by miło spędzić czas, ale też aby poszerzyć wiedzę o prawach człowieka. Co więcej, nie potrzebowali do tego pomocy dorosłych. To przepis na prawdziwy sukces!

Karolina Frąckiewicz

mobilny dziennikarz programu Erasmus+

Głównym celem projektu było zwiększenie aktywności młodzieży i pochylenie się nad tematem pozornie znanym i dobrze przebadanym. Dlaczego tylko pozornie? – Wiele osób uważa, że potrafi zdefiniować prawa człowieka, a jednak ma problemy z określeniem, jakie konkretnie prawa mu przysługują i co oznaczają – opowiada jeden z uczestników.

W ramach projektu młodzi ludzie odwiedzili muzeum i spotkali ze świadkiem historii z Auschwitz, a także wzięli udział w warsztatach, w trakcie których poznawali biografie osób, które w przeszłości zarówno łamały prawa człowieka, jak i przyczyniły się do ich respektowania.

Sukces projektu zapewniło duże zaangażowanie młodzieży i jej pomysłowość. Uczestnikom nie brakowało motywacji przede wszystkim dzięki atrakcyjnym metodom działania, wykorzystującym doświadczenia edukacji pozaformalnej i pozapodreśnikowej oraz gwarantującym udział osób zagrożonych wykluczeniem. – Przedstawiliśmy projekt w prosty sposób, żeby ludzie zrozumieli nas i nasze odzucia – mówi współorganizator przedsięwzięcia Patryk Klej z Youth Human Impact. – W szkole jest tak czasami, że jak kończy się apel, to już wszyscy wychodzą. A jak my skończyliśmy – to wszyscy siedzieli i pytali, czy będzie coś jeszcze – opowiada.

Co szczególnie ważne, wszystkie działania przygotowywali sami młodzi ludzie. Dzięki temu uczestnicy wiele się nauczyli. – To dlatego, że po pierwsze, projekt miał wymiar międzynarodowy, a po drugie, wszyscy byliśmy zaangażowani w jego realizację od A do Z. Nauczyliśmy się więc pracy w grupie, księgowania



Stowarzyszenie przyciąga coraz więcej nowych osób, które chcą działać, podejmować projekty młodzieżowe. Dużo się uczymy - i to otwiera przed nami nowe możliwości - mówią uczestnicy projektu

czy odpowiedzialności – podsumowuje Patryk Klej.

Młodzież odpowiadała również za upowszechnienie wiedzy o rezultatach projektu. Dzięki jej zaangażowaniu o inicjatywie usłyszało wiele osób: informacja dotarła m.in. do mediów i mieszkańców Łomży, dla których przygotowano zewnętrzną wystawę. Licealiści organizowali też zajęcia dla młodzieży, na których opowiadali o swoich doświadczeniach i możliwościach uzyskania wsparcia finansowego. Już planują kolejne spotkania i zachęcają społeczność do działania.

Najważniejszym rezultatem zrealizowanej inicjatywy jest stowarzyszenie, założone przez uczestników projektu po jego zakończeniu. Dzięki niemu w przyszłości młodzi ludzie będą mogli realizować więcej podobnych przedsięwzięć z innymi grupami rówieśników. – Stowarzyszenie przyciąga

coraz więcej nowych osób, które chcą działać, organizować projekty młodzieżowe. Dużo się od siebie uczymy i to otwiera przed nami nowe możliwości – mówią uczestnicy spotkania w Krakowie. ■

PROGRAM:
Polsko-Litewski Fundusz
Wymiany Młodzieży

REALIZATOR:
nieformalna grupa młodzieży
Youth Human Impact

CZAS REALIZACJI:
2014 r.

STRONA WWW:
youthhumanimpact.com

ZE ŁZAMI W OCZACH

Rozbudzanie ciekawości świata i pasji do nauki lepiej idzie nauczycielom, którzy spełniają się w swojej pracy i sami dają dobry przykład. Dlatego w projekcie *Szkoła nauczycielką życia* wzięli udział nie tylko uczniowie, ale i ich opiekunowie

Barbara Moś

mobilny dziennikarz programu Erasmus+

W ramach polsko-norweskiego przedsięwzięcia zrealizowano cztery miniprojekty, nad którymi pracowali nauczyciele i uczniowie w ramach zajęć szkolnych oraz podczas wizyt roboczych w Polsce i Norwegii.

Inicjatywy przeznaczone dla uczniów, czyli: miniprojekt *U źródeł – nasze i wasze mity* (w ramach którego wystawiono spektakle teatralne oparte na mitach słowiańskich i nordyckich) oraz projekt naukowy *Uczymy się globalnie – woda wspólnym dobrem* poruszały różne aspekty rozwoju naukowego i personalnego młodzieży. Pozwalały rozwijać wrażliwość, zmysł estetyczny i poczucie własnej tożsamości oraz promowały postawę dbałości o środowisko naturalne. Projekty dla nauczycieli, czyli międzynarodowa konferencja *Wysoka jakość edukacji – szansą dla młodych ludzi* oraz badanie i analiza *Jak dobra jest nasza szkoła?* pozwoliły pedagogom na wzbogacenie warsztatu pracy oraz zyskanie umiejętności ewaluowania własnej pracy i jakości edukacji.

Efekty działań przeszły najśmielsze oczekiwania. – Podczas projektów z udziałem uczniów okazało się, że mamy niezwykle uzdolnione dzieci o wszechstronnych talentach – zachwyca się koordynatorka projektu Małgorzata Kulesza. – Kiedy zobaczyliśmy efekty zajęć: stworzoną muzykę czy własnoręcznie wykonane stroje, większość z nas wychodziła z sali ze łzami w oczach. Niewiarygodne przedsięwzięcie!

W rezultacie działań skierowanych do nauczycieli powstały m.in. analizy porównujące metody prowadzenia lekcji w Polsce i Norwegii, opracowania i raporty opisujące np. wyniki badań autoewaluacyjnych oraz publikacja pokonferencyjna i szereg broszur.



Foto: Archiwum ERSE

Wypracowane rezultaty były dokumentowane na stronie internetowej projektu, a publikacje mające wartość naukową rozesłano do dyrektorów szkół, nauczycieli, edukatorów, osób odpowiedzialnych za politykę edukacyjną – od poziomu lokalnego (czyli Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Krakowie), aż po poziom unijny (czyli Grupę Edukatorów Rady Europy).

Najważniejszym rezultatem przedsięwzięcia – ze względu na jego wpływ na przyszłość uczestników – było jednak wszechstronne zwiększenie kompetencji uczniów i nauczycieli. Projekt był praktycznym przykładem realizacji wizji edukacji, postrzeganej jako całościowy rozwój człowieka – niezależnie od wieku. ■

– Okazało się, że mamy niezwykle uzdolnione dzieci o wszechstronnych talentach. Kiedy zobaczyliśmy efekty zajęć: stworzoną muzykę czy własnoręcznie wykonane stroje, większość z nas wychodziła z sali ze łzami w oczach
– mówi Małgorzata Kulesza

PROGRAM:
Fundusz Stypendialny i Szkoleniowy

REALIZATOR:
XIII Liceum Ogólnokształcące
im. Bohaterów Westerplatte w Krakowie

CZAS REALIZACJI:
2013-2015 r.

STRONA WWW:
www.xiii-lo.krakow.pl/

Ocenianie, które rozwija

Ocenianie rozumiane jako wystawianie stopni niekoniecznie dobrze wpływa na proces uczenia się. Nie jest też lubiane przez wielu nauczycieli, którzy uważają to zadanie nie tylko za trudne, ale też za ogromnie obciążające psychicznie

dr Grażyna Czetwertyńska

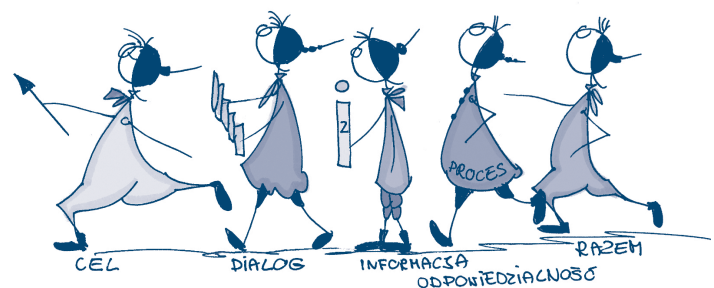
adiunkt na Wydziale Artes Liberales
Uniwersytetu Warszawskiego

Wartość szkolnego oceniania powinna polegać na pomaganiu uczącym się w określeniu poziomu opanowania założonych w programie umiejętności i wskazaniu sposobów na poczynienie postępów. Od ponad 20 lat podejmowane są próby przekonania nauczycieli do stosowania w praktyce klasowej oceniania służącego uczeniu się, nazywanego także ocenianiem kształtującym. W Polsce jest ono intensywnie promowane i wspierane przez Centrum Edukacji Obywatelskiej (CEO), które tworzy odpowiednie materiały oraz organizuje szkolenia dla nauczycieli.

Praktyka oceniania kształtującego powinna koncentrować się na rozpoznawaniu tego, co uczniowie już wiedzą, rozumieją i potrafią zrobić. Bieżąca ocena powinna być dokonywana przy użyciu możliwie zróżnicowanych narzędzi i strategii, co pozwala na indywidualną pracę z każdą osobą. Precyzyjne informowanie o celach uczenia się i kryteriach rozpoznawania, czy cel został zrealizowany, pozwala włączyć uczniów w proces oceniania – zastosować ocenę koleżeńską i samoocenę. Zastosowanie samooceny z kolei pomaga uczącym się rozwijać umiejętność samodzielnego kontrolowania procesu nauki i zwiększa autonomię. Chodzi o to, aby uczniowie dokładnie rozumieli, czego i w jakim celu się uczą. Przemyślane i różnorodne formy rozpoznawania poziomu osiągnięcia celów pozwalają uczniom zademonstrować wiedzę, umiejętności i pokazać ich zastosowanie praktyczne. Różnorodne strategie są też postrzegane przez uczniów jako sprawiedliwe, prowadzą do obiektywizacji ocen i dają szansę osobom o zróżnicowanych zdolnościach i zainteresowaniach.

Stosowanie metod oceniania kształtującego wymaga jednak wiele wysiłku od nauczyciela – zakłada przededefiniowanie zadań, zwiększenie samodzielności uczniów, a także pozyskanie przychylności społeczności szkolnej. I choć uważa się, że wprowadzenie oceniania kształtującego do szkoły nie generuje dużych kosztów i nie pociąga za sobą konieczności głębokich zmian programowych, to jest bardzo trudnym zadaniem.

Z relacji CEO podsumowujących próby wprowadzania oceniania kształtującego przez nauczycieli współpracujących z tą fundacją wynika, że nie zawsze udaje się realizować jej zasady. Nauczyciele narzekają, że stosowanie zasad oceniania kształtującego pochłania bardzo dużo czasu. Nie jest łatwo negocjować cele z uczniami, a choćby tylko komunikować je uczniom w zrozumiałym dla nich



Rys. D. Sierma

języku i na odpowiednim poziomie szczegółowości. Nie jest łatwo zadawać kluczowe pytania, które pozwalają uczniom zrozumieć, zdefiniować i rozwiązać problem, a wreszcie zorientować się, jak ważnych rzeczy się nauczyli.

Jednakże, nawet koncentracja na poprawieniu sposobu udzielania uczniom informacji zwrotnej jest już poważnym krokiem w kierunku rozpisania na nowo ról dla uczestników procesu uczenia się/nauczania. Jest także skutecznym sposobem zwiększania motywacji uczniów i przejmowania przez nich kontroli nad procesem nauki, co może zaowocować większą satysfakcją i przynosić radość z uczenia się.

Można też mieć nadzieję, że nauczyciele, którzy podejmą trud wprowadzania oceniania kształtującego do swojej praktyki, pozbędą się towarzyszących im obaw związanych z ocenianiem. Zrezygnują ze stopni jako narzędzi władzy nad uczniem, w zamian zaś znajdą sposób na stworzenie dobrej atmosfery i życzliwych relacji w klasie. Będą budować swój autorytet przewodnika po świecie wiedzy i sprzymierzeńca uczących się. Może po prostu wtedy polubią ocenianie. ■



Niniejszy tekst jest skrótem najważniejszych myśli zawartych w artykule G. Czetwertyńskiej *Ocenianie jako nauczanie i uczenie się*, który ukazał się w numerze 3/2015 czasopisma *Języki Obce w Szkole*. Zapraszamy do lektury całego tekstu oraz innych artykułów dotyczących oceniania na stronie pisma: www.jows.pl.

Obywatelu, pokaż język!

Egzaminy językowe w szkołach średnich w Europie są coraz bardziej powszechne. Uczniowie mogą zdawać już nie tylko angielski, francuski czy niemiecki, ale także somalijski, urdu, bengalski i kantoński

Beata Płatos

Krajowe Biuro Eurydice

Sieć Eurydice opublikowała raport (w zamyśle autorów – wstępny przegląd) opisujący krajowe egzaminy oceniające kompetencje językowe uczniów szkół średnich w Europie. Publikacja zatytułowana *Languages in Secondary Education: An Overview of National Tests in Europe – 2014/15* wskazuje na rosnącą rolę egzaminów z języka obcego w ramach egzaminów zewnętrznych. Opisuje również cele

egzaminów językowych, testowane umiejętności oraz wypracowane przez poszczególne kraje procedury mające zapewnić rzetelne i przejrzyste zasady oceniania.

Publikacja obejmuje dane zebrane w 28 krajach członkowskich UE oraz w Islandii, Liechtensteinie, Norwegii, Turcji, Czarnogórze i Serbii. ■

Jakie wnioski płyną z raportu?

W większości krajów egzaminy z języka obcego obejmują **więcej niż pięć języków**. Wśród nich niemal we wszystkich krajach znalazł się język angielski.

W większości krajów egzaminy z języków obcych organizowane są z **więcej niż pięciu języków**. Są kraje – np. Irlandia, Francja, Wielka Brytania (Anglia, Walia i Irlandia Północna) czy Norwegia – w których liczba języków możliwych do wybrania na egzaminie jest bardzo duża i wynosi odpowiednio: 23, 47, 20 i 39. W dwunastu krajach egzamin z języka obcego obejmuje tylko jeden język, najczęściej jest to język angielski.

Egzaminy krajowe obejmują również inne języki obce nauczane w szkołach, a są to najczęściej: **francuski, niemiecki, hiszpański, włoski i rosyjski**. Niektóre kraje z przyczyn politycznych, historycznych lub ze względu na swoje położenie geograficzne wprowadziły egzaminy z rzadziej nauczanych języków (np. Norwegia z języka fińskiego czy Polska z języka ukraińskiego).

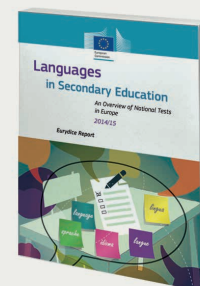
W części krajów egzaminy z języków obcych uwzględniają również **języki społeczności imigranckich**, zarówno tych nowo przybyłych, jak i dobrze zakorzenionych w społeczeństwie danego kraju. Dotyczy to np. Holandii, gdzie przeprowadza się egzaminy z języka tureckiego i arabskiego; Wielkiej Brytanii, gdzie istnieją egzaminy z języka kantońskiego, bengalskiego i urdu, oraz Norwegii, gdzie uczniowie mogą zdawać egzamin z języka somalijskiego i urdu.

Mówienie jest **najbardziej testowaną** umiejętnością. Najwięcej egzaminów obejmuje zadania sprawdzające rozumienie tekstu czytanego. Pozostałe umiejętności, czyli umiejętność pisania i rozumienie ze słuchu, są uwzględniane w zadaniach egzaminacyjnych w podobnym zakresie.

Europejski System Opisu Kształcenia Językowego (ESOKJ), ang. *Common European Framework of Reference for Languages* miał istotny wpływ na kształt krajowych egzaminów z języków obcych.

W większości krajów wszystkie przeprowadzane egzaminy z języków obcych nawiązują do poziomów biegłości językowej opisanych w ESOKJ (skala ogólna). Egzaminy z języka obcego przeprowadzane na poziomie szkół gimnazjalnych najczęściej odpowiadają poziomom A2 lub B1 skali ESOKJ. W szkołach ponadgimnazjalnych – B2 i powyżej.

Raport jest dostępny na stronie:
www.eurydice.org.pl





FELIETON EURODESK POLSKA

Wawrzyniec Pater
koordynator sieci Eurodesk Polska

Ekspansja na wschód

W poprzednim felietonie wspominałem o dynamicznym rozwoju systemów informacji młodzieżowej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Czy w nieodległej przyszłości systemy takie zbudują kraje Europy Południowej, Wschodniej i republiki kaukaskie?

Krokiem w tym kierunku było zorganizowane w Tbilisi przez Radę Europy seminarium, w którym wzięli udział przedstawiciele Serbii, Albanii, Ukrainy, Macedonii, Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii i Polski – państwa położonego najbardziej na zachód i jedyne w tym gronie członka Unii Europejskiej. W żadnym z tych krajów systemy informacji młodzieżowej nie funkcjonują, a jedna z fundamentalnych zasad polityki młodzieżowej – mówiąca o tym, że każdy młody człowiek ma prawo do informacji i doradztwa – jest znana mniej więcej tak, jak u nas. Czyli słabo.

Za program spotkania była odpowiedzialna Europejska Agencja Informacji i Doradztwa dla Młodzieży (ERYICA), stowarzyszenie zrzeszające państwa posiadające krajowe struktury informacji młodzieżowej. ERYICA zapewnia swoim członkom dostęp do internetowych narzędzi i publikacji, realizuje ogólnoeuropejskie projekty, oferuje też profesjonalne szkolenia dla pracowników informacji młodzieżowej. Według standardów stowarzyszenia działa ponad 7500 centrów informacji młodzieżowej z 24 krajów europejskich.

Seminarium było współorganizowane i współfinansowane przez gruzińskie Ministerstwo Sportu i Polityki Młodzieżowej. Już sam ten fakt wiele mówi o tym, jaki stosunek ma Gruzja do kwestii poruszanych podczas spotkania. Inne kraje myślą zresztą podobnie. Dla nich idea zapewnienia młodzieży dostępu do informacji i doradztwa to europejski standard, który – jak z entuzjazmem deklarowano na koniec spotkania – chcą wprowadzić w swoich krajach. Seminarium uświadomiło im liczne korzyści z prowadzenia działań informacyjnych i doradczych, takie jak: przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu oraz zwiększanie aktywności obywatelskiej i szans życiowych młodych ludzi. Działalność informacyjna i doradcza skierowana do młodzieży jest kluczem do realizacji skutecznej polityki państwa w innych dziedzinach. I ma charakter prewencyjny – zapobiega podejmowaniu przez młodych złych decyzji, które bywają dla państwa kosztowne.

Z tych powodów – jestem przekonany – informacja i doradztwo dla młodzieży wkrótce zawitają do Europy Wschodniej, na Bałkany i Zakaukazie. Tym bardziej, że ma je tam kto wprowadzać. We wszystkich krajach z tych regionów istnieją ministerstwa odpowiadające za młodzież (zazwyczaj ministerstwa młodzieży i sportu), które realizują krajowe strategie i programy na jej rzecz. Budowa systemów informacji i doradztwa dla młodzieży będzie się więc opierać na solidnych fundamentach politycznych i prawnych. ■

Malin buszuje w internecie

Recenzje nowych witryn dotyczących edukacji i młodzieży

POLSKO-LITEWSKI FUNDUSZ WYMIANY MŁODZIEŻY

<http://www.plf.org.pl/>

O tym programie nigdy nie słyszałem, dowiedziałem się o jego istnieniu dopiero przy okazji pisania niniejszego tekstu. Poznawanie Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży było jednak dla mnie czystą przyjemnością – tak dobrze zaprojektowana jest jego strona internetowa. Wszystko jest tam, gdzie powinno być, najważniejsze informacje są dostępne po góra dwóch kliknięciach. Estetycznie, czytelnie, z porządną wersją mobilną. Gdyby tak zaprojektowane były wszystkie strony internetowe, z których czerpiemy informacje dotyczące pozyskiwania środków do projektów, to przygotowywanie inicjatyw byłoby czystą przyjemnością.

OER WORLD MAP

<https://oerworldmap.org/>

Od wielu lat sporo rzeczy mamy w internecie „otwartych”. Od zawsze mieliśmy wolne i otwarte oprogramowanie, od dłuższego czasu wiele tekstów naukowych publikowanych jest jako tzw. otwarty dostęp (*open access*, OA), teraz mamy również otwarte zasoby edukacyjne – *Open Educational Resources*, albo OER. Idea OA i OER jest generalnie zacna: nie ograniczamy dostępu do takich treści prawami autorskimi, pozwólmy wszystkim z nich korzystać. Aby móc znaleźć te treści albo osoby zajmujące się nimi, powstają serwisy takie jak OER World Map. Mogę tam poszukać zasobów edukacyjnych albo klikając w mapę, albo przeglądając kategorie, tematy lub języki. Świetna sprawa, a gdy jeszcze strona jest zrobiona z głową i ze smakiem, to już w ogóle rewelacyjnie.

EUROSTAT DLA MŁODZIEŻY

http://ec.europa.eu/eurostat/cache/infographs/youth/index_en.html

Piękna inicjatywa. Wiadomo, że Eurostat to najbardziej nudny z serwisów Komisji Europejskiej, bo zaglądają tam tylko ludzie, którzy chcą wyciągnąć jakieś liczby w jakimś celu. Nikt tam nie wchodzi tylko po to, żeby się zrelaksować czy zainspirować. Ktoś łebki pomyślał jednak, że można z tych liczb zrobić coś interesującego i pokazać je w atrakcyjnej formie. Przygotowany więc został portal dla osób w wieku 16-29 lat, na którym można – po wybraniu swojego wieku, kraju i płci – porównać się w kilku aspektach z innymi osobami w tym samym przedziale wiekowym. I to nie są nudne tabelki i liczby, tylko ładnie ilustrowane infografiki zawierające ciekawe informacje. Oby więcej takich pomysłów.

Marcin Malinowski

Przez pięć lat pracował w placówce wychowania pozaszkolnego i prowadził Regionalny Punkt Informacyjny Eurodesk Polska. Potem przeszedł na ciemną stronę mocy, czyli do pracy w korporacji. Ale wciąż stara się trzymać rękę na pulsie i tematy informacji europejskiej i informacji młodzieżowej są mu bliskie.

Najlepsi w informowaniu

Punkty Eurodesku z Bursy w Turcji i Triestu we Włoszech zdobyły tegoroczne nagrody Eurodesku za najlepsze kampanie informacyjne skierowane do młodzieży. Wyróżnienia przyznano w kategoriach online i offline

Wawrzyniec Pater

koordynator sieci Eurodesk Polska

O nagrody mogą się ubiegać wszystkie organizacje należące do sieci Eurodesk. Najważniejszym kryterium oceny projektów jest ich wpływ na zwiększenie świadomości młodzieży na temat mobilności w Europie. Do tej pory jedynym polskim laureatem konkursu jest Stowarzyszenie Elbląg Europa, które dwa lata temu otrzymało nagrodę za projekt *Sieć Organizacji Młodzieżowych Warmii i Mazur – ATOMY!*

Tym razem w gronie nagrodzonych znaleźli się Turcy i Włosi. Punkt Eurodesku z Bursy uhonorowano za internetową kampanię skierowaną do osób niepełnosprawnych. – Zdaliśmy sobie sprawę, że w naszym biurze nie ma nikogo, kto zna język migowy, przez co nie jesteśmy w stanie zapewnić osobom niesłyszącym równego dostępu do informacji – wspominają organizatorzy przedsięwzięcia. – Postanowiliśmy więc działać, w dodatku rozszerzając grupę docelową również na osoby niewidome.

Turcy zorganizowali dwa warsztaty dla osób niewidomych i niesłyszących. Dla tych pierwszych nagrali też 10-minutowy film z lektorem języka migowego, a dla drugich przygotowali audycje i broszurę pisaną alfabetem Braille'a. Wszystkie materiały dotyczyły celów i zasad działania programu Erasmus+, sieci Eurodesk i Europejskiego Portalu Młodzieżowego. Informację o dostępnych w internecie filmie oraz audycjach i broszurze rozesłano do ponad 100 organizacji pozarządowych, uniwersytetów i instytucji publicznych w całej Turcji. – Mamy nadzieję, że dzięki naszym wysiłkom niepełnosprawnym nie zabraknie odwagi, by starać się o fundusze UE – mówią przedstawiciele tureckiego Eurodesku.



Laureaci konkursu z prezesem Stowarzyszenia AISBL Eurodesk

Celem włoskiej inicjatywy nagrodzonej w konkursie była popularyzacja Wolontariatu Europejskiego. – Zorientowaliśmy się, że w naszym regionie Friuli Venezia Giulia młodzi ludzie wciąż wiedzą na ten temat za mało – tłumaczy pracownik Eurodesku z Triestu. – Wraz z partnerami postanowiliśmy więc dotrzeć do młodzieży tam, gdzie jest jej najwięcej, a jednocześnie gdzie ma ona największe trudności ze znalezieniem potrzebnych informacji. Większość działań zorganizowaliśmy więc w szkołach, stowarzyszeniach i centrach młodzieżowych w peryferyjnych częściach regionu – dodaje.

Podczas spotkań z młodzieżą pracownicy Eurodesku opowiadali o obywatelstwie europejskim, zachęcali do angażowania się w życie społeczne oraz wyjaśniali, do czego służy Youthpass i dlaczego warto

uczyć się języków. W sumie zorganizowano 45 dni informacyjnych oraz 26 dni szkoleń. Łącznie w działania zaangażowano aż 23 tysiące osób.

Ceremonia rozdania nagród Eurodesku odbyła się w Molinie w Hiszpanii w czasie corocznego seminarium konsultantów regionalnych i lokalnych Eurodesku. Konkurs był jednym z elementów obchodów 25-lecia powstania sieci. ■

Krótkie filmy o nagrodzonych projektach i wywiady ze zwycięzcami nagród można obejrzeć na Europejskim Portalu Młodzieżowym: http://europa.eu/youth/pl/news/51/31133_en lub na YouTube: <http://bit.ly/1izZ6Ya>.

NIE PRZEGAP TERMINÓW

PROGRAMY ZARZĄDZANE PRZEZ FRSE – TERMINY SKŁADANIA WNIOSKÓW

PROGRAM	SEKTOR	NAZWA	OPIS	TERMIN	WIĘCEJ
Erasmus+ Akcja 1 MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA	Szkolnictwo wyższe	Mobilność (wyjazdy pracowników, w tym nauczycieli akademickich)	Wyjazdy w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych dla studentów zagranicznej uczelni oraz w celach szkoleniowych	2.02.16 r.	erasmusplus.org.pl/ szkolnictwo-wyzsze
		Mobilność (wyjazdy studentów na studia i praktyki)	Wyjazdy w celu realizacji części studiów na uczelniach zagranicznych dla studentów I, II i III stopnia (studia licencjackie, magisterskie, doktoranckie)	2.02.16 r.	
		Mobilność (staże dla absolwentów szkół wyższych)	Staża dla absolwentów szkół wyższych pod warunkiem ich rekrutacji przez szkołę/uczelnię macierzystą na ostatnim roku nauki/studiów	2.02.16 r.	
Erasmus+ Akcja 1 MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA	Kształcenie i szkolenia zawodowe	Mobilność uczniów (i absolwentów)	Wyjazdy na praktyki i staże dla uczniów szkół zawodowych oraz absolwentów do jednego roku po zakończeniu szkoły	2.02.16 r.	erasmusplus.org.pl/ kształcenie-i-szkolenia-zawodowe
		Mobilność kadry	Wyjazdy kadry zaangażowanej w proces kształcenia zawodowego	2.02.16 r.	
Erasmus+ Akcja 1 MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA	Edukacja szkolna	Mobilność kadry	Wyjazdy pracowników szkół i przedszkoli na zagraniczne kursy i inne formy szkoleniowe oraz w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych w zagranicznej szkole partnerskiej (teaching assignment) i obserwacji pracy zagranicznej szkoły partnerskiej lub innej organizacji działającej w obszarze edukacji szkolnej (job shadowing)	2.02.16 r.	erasmusplus.org.pl/ edukacja-szkolna
Erasmus+ Akcja 1 MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA	Edukacja dorosłych	Mobilność kadry	Wyjazdy kadry edukacji dorosłych na zagraniczne kursy i innego typu formy szkoleniowe oraz w celu prowadzenia zajęć edukacyjnych/szkoleń w obszarze edukacji dorosłych w zagranicznej organizacji partnerskiej	2.02.16 r.	erasmusplus.org.pl/ edukacja-doroslych
Erasmus+ Akcja 1 MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA	Młodzież	Mobilność młodzieży (wymiany młodzieżowe)	Dofinansowanie międzynarodowych wymian młodzieży	2.02.16 r., 26.04.16 r., 4.10.16 r.	erasmusplus.org.pl/mlodziez
		Mobilność młodzieży (EVS)	Program dla młodych ludzi, którzy chcą pracować społecznie za granicą oraz dla organizacji, które chcą przyjąć wolontariusza z zagranicy	2.02.16 r., 26.04.16 r., 4.10.16 r.	
		Mobilność osób pracujących z młodzieżą	Dotacje na międzynarodowe szkolenia, seminaria, współpracę w sieci, wizyty studyjne i staże w organizacjach partnerskich	2.02.16 r., 26.04.16 r., 4.10.16 r.	
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI I DOBRZYCH PRAKTYK	Szkolnictwo wyższe	Partnerstwa strategiczne	Działania oraz projekty międzysektorowe wzmacniające współpracę organizacji uczestniczących w obszarze wymiany dobrych praktyk	31.03.16 r.	erasmusplus.org.pl/ szkolnictwo-wyzsze/
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI I DOBRZYCH PRAKTYK	Kształcenie i szkolenia zawodowe	Partnerstwa strategiczne	Projekty strategiczne realizowane w partnerstwach pomiędzy instytucjami działającymi w obszarze kształcenia i szkoleń zawodowych oraz ogólnego z krajów uczestniczących w programie. Możliwa jest również realizacja projektów międzysektorowych, polegających na współpracy instytucji zaangażowanych w kształcenie i szkolenia zawodowe, szkolnictwo wyższe, edukację dorosłych, kształcenie pozaformalne młodzieży oraz edukację szkolną	31.03.16 r.	erasmusplus.org.pl/ kształcenie-i-szkolenia-zawodowe/
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI I DOBRZYCH PRAKTYK	Edukacja szkolna	Partnerstwa strategiczne – współpraca szkół	Współpraca między szkołami prowadząca np. do rozwoju programów nauczania, wzmocnienia europejskiego wymiaru edukacji, nabywania podstawowych kompetencji	31.03.16 r.	erasmusplus.org.pl/ edukacja-szkolna
		Partnerstwa strategiczne – współpraca między regionami	Współpraca pomiędzy władzami lokalnymi/regionalnymi prowadząca do rozwoju szkół i placówek edukacyjnych oraz wzmocnienia europejskiego wymiaru edukacji	31.03.16 r.	
		Partnerstwa strategiczne – współpraca instytucji działających w obszarze edukacji	Współpraca na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk (m.in. opracowywanie nowatorskich programów, metod, narzędzi i materiałów służących rozwojowi kompetencji nauczycieli, dzieci i młodzieży; tworzenie sieci współpracy i nawiązywanie współpracy)	31.03.16 r.	
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI I DOBRZYCH PRAKTYK	Edukacja dorosłych	Partnerstwa strategiczne	Projekty umożliwiające wymianę doświadczeń i rozszerzenie współpracy pomiędzy organizacjami i instytucjami z różnych krajów planującymi realizować projekt z obszaru niezawodowej edukacji osób dorosłych. W roku 2016 wprowadzono rozróżnienie na dwa typy projektów: 1) mające na celu głównie wymianę doświadczeń i dobrych praktyk w obszarze rozwoju edukacji dorosłych, zwłaszcza w zakresie kompetencji kluczowych oraz uczenia się osób z niskimi umiejętnościami i będących w niekorzystnej sytuacji; 2) większe, nastawione na tworzenie tzw. rezultatów pracy intelektualnej – innowacyjnych produktów wspierających rozwój edukacji dorosłych	31.03.16 r.	erasmusplus.org.pl/ edukacja-doroslych
Erasmus+ Akcja 2 WSPÓŁPRACA NA RZECZY INNOWACJI I DOBRZYCH PRAKTYK	Młodzież		Współpraca na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk (m.in. opracowywanie nowatorskich programów, metod, narzędzi i materiałów służących rozwojowi kompetencji młodzieży; tworzenie sieci współpracy i nawiązywanie współpracy z władzami publicznymi)	2.02.16 r., 26.04.16 r., 4.10.16 r.	erasmusplus.org.pl/ mlodziez
Erasmus+ Akcja 3 WSPARCIE REFORM STRATEGICZNYCH	Młodzież	Rozwój polityki młodzieżowej	Spotkanie młodych ludzi z osobami odpowiedzialnymi za wyznaczanie kierunków polityki w dziedzinach związanych z młodzieżą	2.02.16 r., 26.04.16 r., 4.10.16 r.	erasmusplus.org.pl/mlodziez

Wszystkie wymienione wyżej terminy upływają o godzinie 12.00 czasu brukselskiego (UTC+1).

Uwaga! Aktualne informacje nt. terminów składania wniosków w programie Erasmus+ dostępne są na stronie: <http://erasmusplus.org.pl/o-programie/terminy/>

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!
Zdobądź więcej informacji!
Przyłącz się do dyskusji w mediach społecznościowych FRSE!



facebook.com
FRSE.fb



facebook.com
ErasmusPolska



twitter.com
@FRSEdukacji



twitter.com
@ErasmusPlus_PL



flickr.com
frse_pl



youtube.com
FRSEtv



issuu.com
FRSE



pinterest.com
frsepl



prezi.com
FRSE



www.erasmusplus.org.pl



STUDIA ZA GRANICĄ
WOLONTARIAT EUROPEJSKI
PRAKTYKI I STAŻE
KURSY JĘZYKOWE SZKOLENIA

Dołącz do miliona osób, które dzięki programowi Erasmus+ odmieniły swoje życie!